25 gr. Wydanie krakowskie 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski", Kraków. Wielopole 1. tel. 22061.

Rok VI. | Nr. 248.

Kraków, niedziela 22/poniedziałek 23 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Sowieckie ataki przeciw Szwecji.

Sztokholm, 21 października. **Agencja „United Press" podaje z Moskwy treść artykułu, który ukazał się w czasopiśmie sowieckiem „Wojna a Rabaczyj Klass", który to artykuł kieruje się w sposób bardzo ostry przeciwko prasie szwedzkiej.**

Cytowane pismo sowieckie pisze, że „orędownicy zagraniczni usiłowali zawieszenie broni z Finlandją przedstawić jako zamach na niezależność Finlandji". Zdaje się, jakoby niektóre koła szwedzkie uważały to jako rzecz bardzo ponętną, że istnieją widoki rewizji nastawienia Finlandji w odniesieniu do Sowietów. **Reakcyjne dzienniki szwedzkie, między nimi pisma socjal-demokratyczne „Morgen Tidningen" oraz „Arbetet" prześcigają się w dociekaniach swych z innemi dziennikami na temat, że wskutek zawieszenia broni zagrożona jest przyszłość Finlandji.**

Wspomniany dziennik nazywa to nastawieniem nieokiełznanym i tendencyjnym oraz mówi, że **reakcyjne koła szwedzkie już w chwili rozpoczęcia się wojny podszczuwały Finów,** obecnie zaś obstają przytem, „że Finlandja pod żadnym warunkiem nie powinna poddawać rewizji swej linji politycznej, skierowanej przeciwko Unji Sowieckiej".

Polityka sowiecka ani w jednym punkcie nie uległa zmianie.

Genewa, 21 października. **Wysłannik sowiecki w Ameryce Krawczenko, który odstąpił od komunizmu, publikuje dalsze rewelacje o polityce Sowietów.**

We wrześniowym wydaniu pisma „Cosmopolitan" oświetla on sowiecką politykę zagraniczną, opisując rozmowę z wysokimi dygnitarzami sowieckimi w czasie podróży do Władywostoku, skąd wyjechał do Stanów Zjednoczonych jako członek sowieckiej organizacji zakupów. Pisze co następuje:

Ani jeden punkt programu sowieckiego nie uległ zmianie.

Rozwiązanie Kominternu określono w czasie tej rozmowy jako bardzo zręczny podstęp. Sowiety potrzebują obecnie pomocy kapitalistów i dlatego nie wolno mówić o rewolucji światowej. **W rzeczywistości to, co możnaby uważać za odwrót, jest wręcz czemś przeciwnem.** Obecnie łatwiej będzie można wstąpić do rządów krajów kapitalistycznych i osiągnąć w ten sposób więcej niż kiedykolwiek przedtem. Gdy nadejdzie właściwy czas, wówczas przystąpi się do niszczącego uderzenia równocześnie od góry i od dołu. Sukces okazał się już teraz: **we Włoszech, we Francji, w Polsce i na Bałkanach komuniści tkwią już silnie w grupach rządowych.** Zniesiono również oficjalnie politruków, co wywołało doskonałe wrażenie. Wzamian za to posunięto ich do stopni generałów i admirałów. Walkę konkurencyjną między Londynem i Moskwą o przodujące stanowisko w Europie uważa Stalin za centralny punkt pokoju w Europie i w reszcie świata. **Ta walka konkurencyjna jest nieunikniona,** a Związek Sowiecki musi być do niej odpowiednio silny politycznie i gospodarczo. Na Kremlu żongluje się podobnie polityką zagraniczną, aby jak najlepiej sprostać każdorazowym ujawniającym się problemom. Nigdy jednak nie zapomina się o polityce na długą metę, a jest nią rozszerzenie rewolucji sowieckiej na cały świat.

Sztokholm, 21 października. Z inicjatywy „inteligencji kolumbijskiej" założono — jak podaje radjo moskiewskie — instytut wymiany kulturalnej kolumbijsko-sowieckiej w Bogocie. Prezesem instytutu został mianowany prezydent kolumbijskiej akademji umiejętności, a jego zastępcą b. minister wychowania.

Tendencje sowieckie na Bliskim Wschodzie.

Sztokholm, 21 października. W rozważaniu na temat „historycznego zainteresowania Rosji środkowym wschodem" wyraża pismo „Economist" możliwość, że Unja Sowiecka użyćby mogła azjatycko-sowieckich republik granicznych Armenji, Aserbejdżanu republiki Kirgiskiej oraz Kazakstanu jako narzędzi celem aktywnego mieszania się do problemów Azji zachodniej. Państwa te w równy sposób jak też Ukraina i Białoruś dysponują własnemi komisarjatami dla spraw zagranicznych, a odnośni komisarze mogliby ewentualnie poruszyć cały szereg niewygodnych kwestyj granicznych.

Roosevelt zabiega o konkordat między Watykanem a Sowietami.

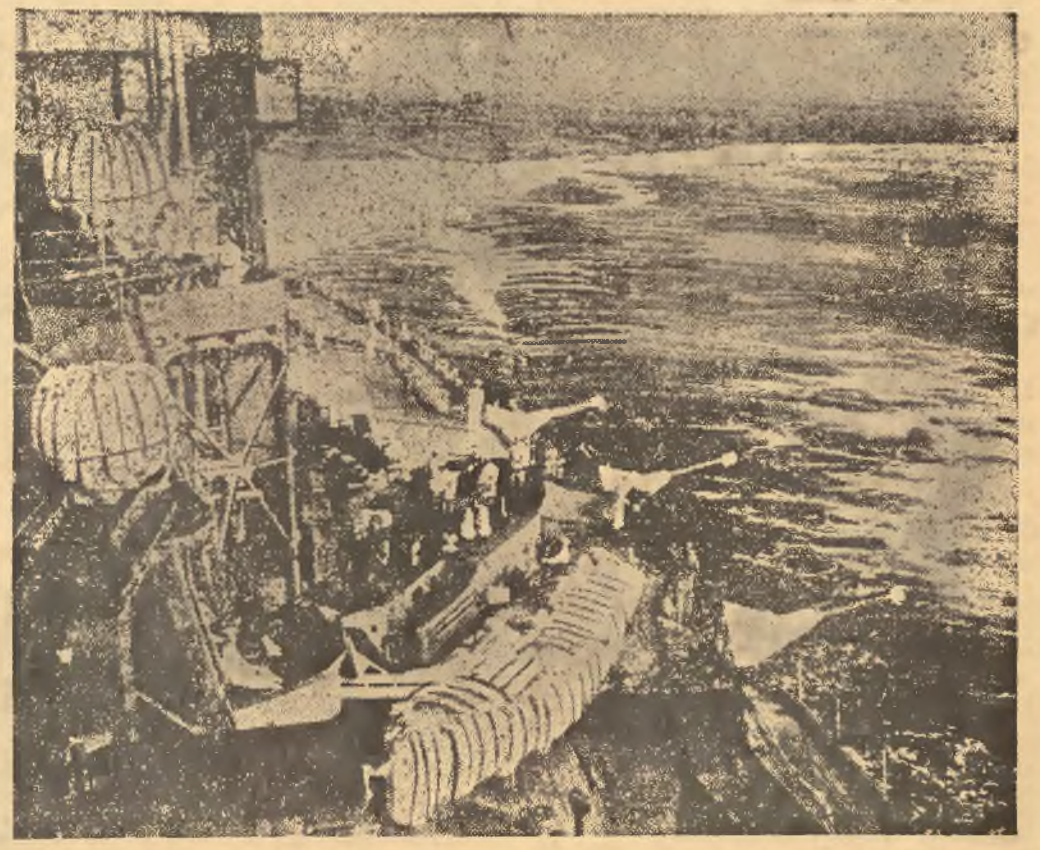
Berno, 21 października. **Agencja amerykanska „United Press" komunikuje z Miasta Watykańskiego:**

Jak oznajmia się z dobrze zazwyczaj poinformowanej strony w Mieście Watykańskiem, kardynał Filadelfji Douherty oznajmił papieżowi, że prezydent Roosevelt zawiadomił go podczas konferencji w Białym Domu, że **uważa za bardzo godne spełnienia, aby Watykan zawarł konkordat ze Związkiem Sowieckim** tak szybko, jak tylko to jest możliwe. Roosevelt naszkicował zarys podobnego konkordatu.

Komuniści hiszpańscy skazani na śmierć.

Madryt, 21 października. **Prasa madrycka donosi, że sąd wojenny w Barcelonie skazał na karę śmierci 6-ciu emigrantów czerwono-hiszpańskich, którzy wykonali zbrojne napady na granicy hiszpańsko-francuskiej.**

Na rozległych wodach Pacyfiku.



Rejs japońskiego linjowca na wodach Oceanu Spokojnego.

Na marginesie bitwy pod Formozą.

Wielką bitwą na wodach na Pacyfiku pod Formozą oraz pod Filipinami rozpoczął się nowy okres wojny na Dalekim Wschodzie. Operacjami podjętemi na tych obszarach morskich Amerykanie rozpoczęli akcję bezpośredniego zaatakowania tak zwanej japońskiej wewnętrznej linji obronnej. Akcje te poprzedziły operacje na archipelagach Palau i Mollukach przed 6 tygodniami, które, jak wiadomo, mimo dużych wysiłków amerykańskich nie powiodły się, gdyż opanowanie tych terenów dotychczas jeszcze nie zostało osiągnięte. Japończycy wciąż utrzymują się na tych wyspach.

Nie bacząc, czy mają naprawdę całkiem zabezpieczone tyły, albowiem Japończycy jeszcze nie są wyparci z Rabaul, z wysp Salomona i zdaje się nie całkowicie z Nowej Gwinei, Amerykanie wyruszyli ku zachodowi z potężną flotą morską, zaopatrzoną w silne eskadry lotnictwa. I tym razem zastosowali taktykę japońską, mianowicie uderzenia w dwóch miejscach, aby w ten sposób zmylić przeciwnika. Japończycy w operacjach morskich posłużyli się po raz pierwszy tego rodzaju taktyką podczas atakowania Aleutów, gdy swego czasu równocześnie przystąpili do ataku na amerykańską twierdzę morską w postaci wyspy Wake. Amerykanie więc obecnie uplanowali atak równocześnie na Formozę i na Filipiny. Rezultat bitwy pod Formozą wykazuje, że punkt ciężkości akcji amerykańskiej wymierzony był raczej na ten teren, niż na Filipiny. Pod Formozą skoncentrowane były znacznie większe siły niż tam. Mimo tego można przyjąć jako pewnik, że właściwie cała operacja poświęcona była wyłącznie Filipinom. Silne uderzenie na Formozę nie miało innego celu, jak tylko zaszachowanie Japonji z zachodu. Japonji miano z jednej strony odciąć połączenia macierzy ku nowozdobytym terenom na południu, a z drugiej przeszkodzić jej w skutecznej obronie Filipin. Dopiero po załatwieniu się z Formozą mogliby Amerykanie rozwinąć w całej pełni swe operacje przeciw Filipinom. Zdając sobie sprawę z trudności, z jakiemi związane jest opanowanie Formozy i w związku z tem wyeliminowanie znacznej siły obronnej japońskiej, Amerykanie poważny odsetek swych sił zbrojnych przeznaczyli na akcje pod Formozą.

Przebieg walk wykazał, że Amerykanie ponieśli poważną klęskę, która nie ujawnia się tyle w odniesionych stratach okrętów, jak w kompletnem niepowodzeniu całej akcji. Wynik bitwy morskiej pod Formozą zadokumentował, że amerykański plan operacyjny załamał się. Rezultatu tego w niczem nie zmienia fakt wylądowania Amerykanów na Filipinach. Niezależnie od tego, czy akcja filipińska w amerykańskiej koncepcji operacyjnej figurowała na pierwszym czy na drugim planie, w każdym bądź razie niepowodzenie akcji pod Formozą zaciąży bardzo silnie na jej przeprowadzeniu.

Patrząc z tej perspektywy na obecne operacje amerykańskie na Pacyfiku stwierdzić należy, że Japończycy bitwą pod Formozą bez zastrzeżenia osiągnęli poważny sukces. Primo: wyeliminowali przez zatopienia lub uszkodzenia amerykańskich okrętów wojennych poważny odsetek nieprzyjacielskiego potencjału sił zbrojnych; secundo: pokrzyżowali amerykańską koncepcję operacyjną. Najistotniejszym faktem jest, że uniemożliwili desant na rdzenny teren japoński, do którego zaliczyć można Formozę. Po raz pierwszy podczas dotychczasowej ofensywy aljanckiej na Dalekim Wschodzie nietylko, że nie powiodła się akcja desantowa, ale zakończyła się poważną klęską. O ile akcja przeciw Formozie stanowi niezbędną część operacji wymierzonej przeciw Filipinom, to będzie musiała być przez Amery-

Premjer Koiso:

Bitwa pod Formozą wstępem do dalszych zmagań na Dalekim Wschodzie.

Tokio, 21 października. **Na olbrzymiem zgromadzeniu ludności, które miało miejsce w piątek w Tokio, premjer, generał Koiso oświadczył, że bitwa wyniszczająca pod Formozą jest tylko wstępem do dalszych zmagań wojskowych w największym stylu.**

Japonja stoi w obliczu nieprzyjaciela zdecydowanego do osiągnięcia swego celu w najbardziej brutalny sposób. Wynika to z jednej strony z formy jego ataków terorystycznych na ludność Formozy, a z drugiej strony z faktu, że posuwa on się tak daleko, iż umieszcza oznaki japońskie na swych samolotach. Dalszy rozwój wojny okaże — jak podkreślił Koiso — **że lepsza strategja japońska oraz duch bojowy całego narodu potrafią rozbić potęgę materjałową aljantów i osiągnąć zwycięstwo.** Japonja nie powinna bynajmniej zapominać, że jeszcze bardzo daleko jest do oddania ostatniego strzału i trzeba dołożyć wszelkich starań, aby zwiększyć produkcję wojenną.

Generał amerykański podkreśla ducha bojowego Japończyków.

Sztokholm 21 październik. **W korespondencji własnej z Nowego Jorku „Stockholms Tidningen" pisze, że amerykański generał-major Smith zaznaczył po powrocie do Waszyngtonu, iż przypuszczenie, jakoby aljanckie akcje desantowe przeciwko Japończykom były łatwe do przeprowadzania opiera się na wielkim błędzie.**

Niema to znaczenia, że wspierane są one największą flotą w historji świata oraz tysiącami bombowców. Japończycy rozbudowali niesłychanie silne sprytnie skonstruowane i znakomicie zamaskowane stanowiska, a w obronie trzymają się po mistrzowsku ułożonego planu. Nawet ogień artylerji okrętowej nie jest w stanie odpędzić Japończyków. Dopiero po zażartych walkach oko w oko amerykańskie wojska lądowe mogą odeprzeć Japończyków. Na wyspach Palau Amerykanie znaleźli zabitych obserwatorów artyleryjskich przywiązanych silnie sznurami do swych stanowisk obserwacyjnych. Należy podziwiać, jak zaznaczył generał-major Smith — duch bojowy Japończyków.

Dalsze straty aljantów.

Tokio, 21 października. Główna kwatera cesarska podała do wiadomości, że japońskie siły zbrojne zaatakowane 19 października pod Nicobarami przez formację aljancką osiągnęły w obronie następujące sukcesy: zatopiono jeden lotniskowiec, jeden kontrtorpedowiec, uszkodzono ciężko jeden okręt linjowy i jeden dalszy kontrtorpedowiec.

Straty japońskie.

Tokio, 21 października. Rzecznik rządu oświadczył dodatkowo do bilansowego sprawozdania głównej kwatery cesarskiej o bitwie powietrznej pod Formozą wobec korespondentów zagranicznych, że Japonja straciła w toku walk w przybliżeniu 40 okrętów, w czem szereg mniejszych jednostek oraz jeden ścigacz łodzi podwodnych.

Premjer Australji o sytuacji na Pacyfiku.

Sztokholm, 21 października. Jak podaje brytyjska służba informacyjna z Perth, premjer australijski John Curtin oświadczył we czwartek, iż żaden Australijczyk nie łudzi się, jakoby „pokonanie Japonji" dało się szybko urzeczywistnić.

Australja obserwuje ze wzmagającem się zainteresowaniem objawiające się niemal codziennie dowody kolosalnych wysiłków niezbędnych podczas walk na placu boju Oceanu Spokojnego.

*

Cesarz Mandżurji przesłał cesarzowi japońskiemu drogą telegraficzną życzenia z okazji odniesienia wielkiego zwycięstwa pod Formozą.

kanów na nowo podjętą. Wtedy Amerykanie będą musieli wysłać nową flotę i nie wiadomo, czy będzie ona miała więcej szczęścia, niż jej poprzedniczka. Jeżeli akcja pod Formozą była przedsięwzięciem odrębnem, nie stojącem w żadnym związku z akcją pod Filipinami, to wobec nieudania się jej, akcja filipińska będzie dla Amerykanów skomplikowaną.

Bitwa pod Formozą wykazała istniejącą jeszcze siłę Japonji. Okazało się, że Japonja nie stoi u kresu swych sił, na co wskazywała ciągła ustępliwość wobec amerykańskich ofensyw. Japońskie siły zbrojne, tak jak na początku wojny na Pacyfiku, ze znaną brawurą przepędziły amerykańską flotę. Lotnictwo torpedowe, broń japońska, która według twierdzeń amerykańskich miała być od dawna sparaliżowaną, okazała się w świetnym stanie. Lotnicy japońscy z tą samą odwagą co pod Pearl Harbour, atakowali amerykańskie olbrzymy okrętowe. Na placu boju pojawiła się również japońska flota morska, przystępująca do pościgu w ucieczce znajdującej się pobitej floty amerykańskiej. Tym razem nie doszło na Pacyfiku do oczekiwanej już z napięciem wielkiej bitwy morskiej, gdyż i tym razem flota japońska tylko sekundowała w walce rozgrywającej się wyłącznie pomiędzy skombinowaną amerykańską flotą morską i powietrzną a japońskiemi eskadrami lotniczemi. Świat został pozbawiony obecnie wielkiej sensacji, jaką niewątpliwie będzie zmaganie się flot morskich obu mocarstw na Pacyfiku. Ale czy wogóle ona się rozegra?

W tych dniach jeden z najlepszych znawców stosunków w Japonji, a to niemiecka korespondentka Lilli Abegg, pracująca na placówce w Tokio, w korespondencji swej, poświęconej obecnemu strategicznemu położeniu Japonji, nadmienia, że do tej wielkiej bitwy morskiej na Pacyfiku wogóle nie dojdzie. Pani Lilly Abegg twierdzi, że „flota japońska spełnia poprostu swe zadania przez fakt samego istnienia“.

Na marginesie bitwy pod Formozą nie od rzeczy będzie rozważyć samo położenie Japonji wogóle. Niewątpliwie sytuacja „kraju wschodzącego słońca“ w porównaniu do ostatnich lat znacznie się pogorszyła. Coraz to bliżej podchodzi nieprzyjaciel amerykański ku granicy. Na wyspach japońskich, jak donoszą prasowi korespondenci z Tokio, całkiem otwarcie mówi się, że bezpośredni atak na wyspy macierzyste wszedł w zakres aktualności. Aczkolwiek amerykańska akcja pod Formozą nie udała się, co całemu światu uświadomiło, jak trudna będzie do wykonania akcja desantowa na wyspy japońskie, to ewentalność zaatakowania należy wziąć pod uwagę. Należy uczynić to tem więcej, gdyż Stany Zjednoczone, tak samo i Anglja, na to są zdecydowane. Wątpliwem jest, by Stany Zjednoczone zadowoliły się jakimś kompromisem na Pacyfiku. Nie będą się wahały przed uczynieniem „skoku“ na wyspy japońskie. Ale czy zmuszą nim — o ile się uda — Japonję do kapitulacji? Wiele wskazuje na to, że i zajęcie wysp japońskich nie przyniesie Amerykanom upragnionego zwycięstwa i szczęśliwego zakończenia wojny na Pacyfiku. Japończycy będą prowadzić wojnę dalej, a to z kontynentu azjatyckiego. Uważamy, że są do tego nietylko zdecydowani, ale i dobrze przygotowani. Urządzili się dobrze w Mandżurji, usadowili się mocno w Chinach. Dysponują więc pozycjami nietylko wygodnemi, ale zdaje się i trwałemi. Amerykanie mogą zdobyć jeszcze niejedną wyspę, jeszcze niejeden archipelag na Pacyfiku, a może i cały japoński, nie wyprą jednak Japończyków z kontynentu azjatyckiego. Wobec tego ostateczny wynik amerykańskiej kampanji przeciw Japonji staje się dla USA bardzo wątpliwym. Europejscy obserwatorzy wypadków wojennych na Pacyfiku nie doceniają systematycznie prowadzonej polityki japońskiej na kontynencie azjatyckim. Nie ocenia się również należycie japońskiej kampanji w Chinach, szczególnie operacyj w bieżącym roku.

Wojna na Pacyfiku stawia całkiem inne horoskopy niż wojna w Europie.

Pod Akwizgranem szaleje bitwa materjałowa.

Zamkniętym w mieście wojskom niemieckim idzie odsiecz ze wschodu. — W rejonie Belgradu bolszewicy atakują z wielu stron. W południowych Węgrzech wojska niemiecko-węgierskie wyparły bolszewików z rejonu Szolnok. — Debreczyn opuszczono. — Na pograniczu Prus Wschodnich trwają ciężkie walki.

Berlin, 21 października. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 20 października:**

W Holandji nasze wojska odparły krwawo ataki kanadyjskie w ścieśnionym przyczółku mostowym Breskens oraz na przesmyku lądowym do południowego Beverland. Skoncentrowany ogień wszystkich broni, zażarty opór i zdecydowane przeciwataki udaremniły próbę Anglików na wschód od Helmond zmierzającą do wgniecenia naszego przyczółka mostowego na zachód od Mozy. Zniszczono przytem pewną liczbę nieprzyjacielskich czołgów.

Bitwa materjałowa o Akwizgran szaleje dalej. Dzielna załoga miasta zadała w uporczywych walkach ulicznych ciężkie straty Amerykanom, którzy włamali się. Przeciwataki od wschodu przyniosły odciążenie obrońcom.

Na zboczach dolin w rejonie Bruyeres załamały się w naszym ogniu ataki bataljonów nieprzyjacielskich, bądź też zostały odrzucone w przeciwatakach. Również w rejonie źródeł Mozelotty spełzły na niczem po nieznacznym zysku terenowym ponowne ataki strzelców algierskich i marokańskich wojsk górskich. Pewna nieprzyjacielska grupa sił, odcięta w dniu poprzednim, została zlikwidowana.

Z punktów oparcia na wybrzeżu atlantyckiem nie zaraportowano o żadnych ważniejszych wydarzeniach poza ogniem artyleryjskim i działalnością wypadową.

Ogień nękający „V-1“ na Londyn trwa dalej.

W środkowych Włoszech nasze wojska udaremniły również wczoraj wszystkie próby północnych Amerykanów oraz ich wojsk pomocniczych, zmierzających do przebicia naszych stanowisk górskich na południe od Bolonji i uzyskania tym samym wyjścia z gór. Walki rozszerzyły się również na odcinek po Vergato. Na wybrzeżu adrjatyckiem Anglicy kontynuowali bezskutecznie na szerokim froncie ataki wspierane licznemi samolotami bliskiego wsparcia.

Na Bałkanach nasze wojska toczą ciężkie walki w Belgradzie i na południe od miasta przeciwko bolszewikom napierającym z kilku stron.

Na południowych Węgrzech wojska niemieckie wraz z formacjami węgierskiemi odrzuciły przeciwnika na południowy wschód od Szolnok i dotarły do Mezötur. W rejonie pod Debreczynem również dzień wczorajszy przyniósł ciężkie walki. Miasto zostało oddane po uporczywej obronie naszych wojsk. W dotychczasowym przebiegu bitwy zniszczono tam od 8 października br. 427 czołgów nieprzyjacielskich.

W Karpatach Lesistych panowała wczoraj tylko nieznaczna działalność bojowa podczas śniegu i deszczu. Tylko w rejonie przełęczy Dukielskiej nieprzyjaciel dokonywał licznych bezskutecznych ataków.

Na północ od Warszawy i na przyczółkach mostowych nad Narwią pod Serockiem i Rożanami bolszewicy rozpoczęli znowu swe ataki. Odparto ich niszcząc 33 czołgi.

Na wschodnio-pruskim obszarze granicznym pomiędzy Suwałkami a Szyrwintami i zwłaszcza pomiędzy puszczą RomintER a miejscowością Ebenrode trwają nadal ciężkie walki. Na odcinku pewnej dywizji grenadjerów ludowych zniszczono 42 czołgi. Na południowy wschód od Libawy i na południe od Zatoki Ryskiej wojska armji lądowej oraz oddziały ochotników formacyj germańskich i łotewskich SS odparły powtarzane ataki nieprzyjacielskie i zniszczyły 29 czołgów.

Ataki bataljonów sowieckich nad brzegami Oceanu Lodowatego rozbito. Nacisk nieprzyjacielski na nasze stanowiska na zachód od Petsamo wzmocnił się.

Północno-amerykańskie formacje terorystyczne zaatakowały za dnia obszar południowo-zachodnich Niemiec i zrzuciły bomby przedewszystkiem na miasta Mainz, Mannheim, Ludwigshafen, Karlsruhe i Wiesbaden. Anglicy dokonali ubiegłej nocy ataków terorystycznych na Stuttgart i Nürnberg. Artylerja przeciwlotnicza lotnictwa oraz myśliwcy operujący nocą zestrzelili 27 anglo-amerykańskich samolotów, w czem 16 czteromotorowych bombowców.

Komuniści w Grecji opanowali kraj.

Aresztowano cały rząd.

Genewa, 21 października. **Wiadomości z Aten oznajmiają, że zaaresztowano wszystkich członków gabinetu greckiego.**

Mniej więcej 100 dalszych Greków włącznie z b. burmistrzem Aten umieszczono w areszcie, wobec tego, że nie byli oni skłonni współpracować z bandami komunistycznemi.

Grecja żąda również części Jugosławji i Albanji.

Sztokholm, 21 października. **Agencja „United Press“ donosi z Aten, że podczas pierwszego swego przemówienia po powrocie do Grecji powtórzył premjer grecki Papandreu żądania greckie, odnoszące się do grupy wysp Dodekanezu oraz nazwany Epir północny, należący obecnie do Albanji, jako „nieodłączną część Grecji“.**

Dobrze poinformowane koła w Atenach są zdania, że Grecja zamierza podnieść żądania nietylko w odniesieniu do pewnych obszarów bułgarskich, ale także do części Jugosławji i Albanji.

Ruch separatystyczny na Sycylji.

Sztokholm, 21 października. Agencja Reutera podaje z Palermo, że sycylijski ruch separatystyczny wykorzystuje zwiększające się trudności gospodarcze Włoch przy agitowaniu za całkowitem odłączeniem wyspy od Italji.

Jak dalece wywarł wpływ ruch separatystyczny na charakter wczorajszej demonstracji, tego jeszcze nie można sprawdzić. Nie można jednak zapominać o tem, że Wydział Ruchu Narodowego Wyzwolenia w Palermo, jednoczący przedstawicieli wszystkich partyj politycznych Włoch, okazał się twierdzą obronną przeciwko akcji separatystycznej.

20 miljonów dol. odszkodowania za kopalnie niklu koło Petsamo.

Sztokholm, 21 października. Agencja Reutera podaje komunikat urzędowy, według którego w wyniku rozmów pomiędzy rządami Wielkiej Brytanji, Kanady i ZSRR, w sprawie odszkodowania za kopalnie niklu w rejonie Petsamo, odstąpione Sowietom na podstawie układu o zawieszenie broni z Finlandją, podpisano protokół, w myśl którego rząd sowiecki zapłaci rządowi kanadyjskiemu w ciągu najbliższych 6-ciu lat 20 miljonów dolarów. Jest to odszkodowanie dla dawnych właścicieli, mianowicie „Mondnickel Company“ i „International Nickel Company of Canada“.

Samolot amerykański spadł w Szwecji.

Sztokholm, 21 października. W nocy na piątek — jak podaje „TT“ około godziny 1-szej spadł amerykański samolot w pobliżu Alingsas (Szwecja zachodnia, rejon Göteborgu) i zapalił się. Ze stojącego w płomieniach aparatu zdolano dotychczas wyciągnąć tylko jednego ciężko rannego, nieprzytomnego pasażera. Pismo „Svenska Dagbladet“ podaje, że był to wielki czteromotorowy samolot. Wysłano lekarzy i samochody sanitarne na miejsce katastrofy. Należy przyjąć, że kilka osób, znajdujących się w samolocie amerykańskim, zginęło w płomieniach.

Orkan szaleje na Florydzie.

Lizbona 21 października. **Jak donosi radjo Boston, orkan w środkowej Florydzie wyrządził szkody, dochodzące do kilku miljonów dolarów.**

Tysiące drzew pomarańczowych uległo zniszczeniu. We czwartek o godzinie 10-tej po południu orkan dosięgnął koło Jacksonville szybkość 65 mil na godzinę. Wszystkie doki okrętowe musiano zamknąć. 150.000 osób było zmuszonych pozostać w domu, nie mogąc się dostać do swych miejsc pracy. Wieża jednej ze stacyj radjowych została przez orkan przewrócona.

Madryt, 21 października. Jak donosi agencja EFE z Meksyku, nad Południową Ameryką przeszedł ponownie orkan, który spowodował śmierć przeszło 500 ludzi. W Tehuantepec większość budynków i wodociągi uległy zniszczeniu. Wśród ludności panuje tyfus, malarja i grypa. Miasta położone nad rzeką Papaloapan przedstawiają podobnie smutny widok.

Londyn uznaje rząd de Gaulle'a.

Berno, 21 października. **Jak podaje korespondent londyński „Tribune de Geneve“, zastępca premjera brytyjskiego Attlee oznajmił w ubiegłą środę zastępcy dyplomatycznemu de Gaulle'a Masiglliemu, że rząd brytyjski postanowił w najbliższym czasie, a w każdym razie jeszcze przed dniem 10 listopada br. uznać prowizoryczny rząd francuski jako legalny.**

Nieuzgodniony krok z USA.

Berno, 21 października. Agencja prasowa „United Press“ donosi z Waszyngtonu, że tamtejsze czynniki urzędowe komentują doniesienia londyńskie, według których Anglja postanowiła uznać reżim de Gaulle jako „prowizoryczny rząd Francji“.

Według tego doniesienia dobrze poinformowane koła amerykańskie oświadczyły, iż byłyby w najwyższym stopniu zdumione, gdyby Wielka Brytanja dokonała takiego kroku zanim Stany Zjednoczone nie zdecydowałyby się na coś podobnego. Po gwałtownych atakach Dewey'a na politykę Roosevelta wobec Francji, w waszyngtońskich kołach dyplomatycznych uważa się jakąś zmianę kursu Ameryki wobec Francji przed wyborami za zupełnie nieprawdopodobną. Churchill w obecnej chwili niewątpliwie nie podejmie niczego w dziedzinie polityki zagranicznej, co nie odpowiadałoby polityce Roosevelta.

De Gaulle bez wpływu na komunistów.

Madryt, 21 października. Prasa hiszpańska ogłasza sprawozdania swych korespondentów z hiszpańskiego miasta granicznego Junquere o postępowaniu elementów komunistycznych w południowej Francji. Elementy te zagarnęły wszędzie władzę w swoje ręce tak, że rząd de Gaulle niema wogóle żadnego wpływu na departamenty południowo-francuskie.

Nieliczni przedstawiciele de Gaulle, piastujący tam stanowiska, są powolnem narzędziem w rękach komunistów, wśród których znajdują się m. in. wydalony z armji hiszpańskiej b. generał Riquelme i duchowny nazwiskiem Villar. Ten ostatni nadał sobie tytuł „szefa komunistycznych katolików“. Władze duchowne dawno już odebrały mu prawo wykonywania jego urzędu duchownego. W południowej Francji niema nikogo ktoby był w stanie położyć koniec samowolnym rządom bolszewików. Obywatele hiszpańscy i południowo-amerykańscy są stale prześladowani i plondrowani przez bandy sowieckie. Żadna wieś i żadne miasto w południowej Francji nie może żyć spokojnie. Liczne osoby uciekając przed bolszewikami, udały się do Hiszpanji. Wielu duchownych w południowej Francji zaginęło i należy przyjąć jako pewnik, że padli oni ofiarą band komunistycznych.

Program rządu węgierskiego:

Totalne prowadzenie wojny.

Budapeszt, 21 października. **Na pierwszem posiedzeniu Rady ministrów nowego rządu węgierskiego oświadczył premjer Szalassy, że zadaniami rządu są: totalne prowadzenie wojny przez Węgry aż do zwycięskiego końca u boku mocarstw Paktu Trzech oraz trwałe ugruntowanie sytuacji wewnętrzno-politycznej na podstawie ustaw obowiązujących i konieczności ważnych dla życia, co osiągnąć należy przy pomocy wszelkich środków moralnych, duchowych i materjalnych, jakie tylko są do dyspozycji.**

Plan, który wykonany ma być do dnia 1 stycznia 1945 r., powinien w porozumieniu z premjerem, parlamentem, z ministrem spraw wewnętrznych oraz z ministrem sprawiedliwości ustalić fundamenty prawno-państwowe, któreby postawiły jasno treść i stosunek czynników prawno-państwowych. Przejściowo rozwiązanie kwestji głowy państwa załatwione być powinno do dnia 4 listopada.

Wspólnie z parlamentem prowadzić będzie rząd sprawy państwowe i podzielać się będzie w całej pełni w odpowiedzialności za totalny sposób prowadzenia wojny z obu izbami parlamentu. W razie gdyby do dnia 4 listopada parlament nie chciał lub nie mógł uregulować kwestji głowy państwa, wtenczas rząd wraz z jednym z trzech członków Rady Regencyjnej, która utworzona ma być z pośród członków rządu, przedłoży kwestję tę parlamentowi po ustalonym wyżej terminie, i to w formie wniosku.

Nowy węgierski minister spraw zagranicznych Gabriel Kemeny, udzielił dziennikowi „Oesszetartas“ oświadczenia, w którem zwraca uwagę na to, że węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych przestanie obecnie być środkiem do uprawiania „dyplomacji salonowej“. Minister powiedział, że zagraniczno-politycznym programem rządu Szalassy'ego jest „walka dla zwycięstwa życia narodowego i społecznego“.

Z pośród planu pracy rządu, jaki rozwinął szef państwa i szef rządu Franciszek Szalassy na pierwszem posiedzeniu rady ministrów, na szczególną uwagę zasługuje zakres zadań ministra sprawiedliwości. Jemu bowiem podlega sprawa uregulowania kwestji żydowskiej. Żydzi pozostają na Węgrzech a użyje się ich w zakresie służby pracy. Do zakresu zadań ministra dla przemysłu należy gospodarka kopalniana i użycia energji. Wielki przemysł poddany będzie kontroli państwowej. W pierwszej linji służy przemysł potrzebom wojennym.

Churchill i Eden studjują sytuację węgierską.

Sztokholm, 21 października. Rozczarowanie, jakie panuje w kołach angielskich z powodu rozwoju wypadków na Węgrzech, wynika z depeszy agencji Reutera, datowanej z Moskwy. Czytamy w tej depeszy, że Eden oraz członkowie jego sztabu „zajęci byli przez cały wieczór w środę i jeszcze część czwartku studjowaniem dzienników, piszących o sytuacji na Węgrzech“.

Bieżące aresztowania w Bukareszcie.

Sztokholm, 21 października. **Radjo moskiewskie donosi z Bukaresztu, że na żądanie aljanckiej komisji kontrolnej aresztowano w tych dniach byłego dyrektora gabinetu gubernatorstwa Bukowiny, Marinescu.**

Ponadto aresztowano prefekta policji Temesvar, generała Dalicanu oraz komendanta garnizonu miasta Temeszvar, pułkownika Filipescu. Zarządzono wreszcie również aresztowanie kilku generałów.

Katolickie duchowieństwo krajów okupowanych przez bolszewików prosi Watykan o pomoc.

Medjolan, 21 października. **Według ostatnich wiadomości duchowni katoliccy, którzy uciekli z państw bałtyckich, zwrócili się za pośrednictwem kleru hiszpańskiego do Watykanu i prosili papieża o pomoc przeciwko wykroczeniom bolszewików.**

Jak podaje się następnie, Nuncjusz apostolski w Madrycie przekazał Watykanowi materjał oddany mu do dyspozycji przez tych duchownych. Miarodajne koła katolickie oznajmiają na podstawie otrzymanych informacyj, że Watykan porozumie się z rządami w Londynie i Waszyngtonie na skutek tych próśb o pomoc. Ponadto osobistości bułgarskie i rumuńskie próbują nakłonić Watykan do wszczęcia akcji celem uniemożliwienia wywiezienia obywateli bułgarskich i rumuńskich do Związku Sowieckiego.

Język rosyjski w szkołach francuskich.

Berno, 21 października. Szwajcarska agencja informacyjna donosi z Paryża: Francuskie ministerstwo oświaty komunikuje, że w paryskich szkołach średnich wprowadzono język rosyjski jako przedmiot nauczania.

KRONIKA

Październik 21 Sobota

*

Dziś: Urszuli
Jutro: Korduli

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.50 do 5.50

Ofiary dla uchodźców z Warszawy.

Kwitujemy odbiór kwoty 8000 zł. (osiem tysięcy złotych), złożonej w Redakcji „Gońca Krakowskiego" przez Spółkę Handlową Krzeptowski, Zakopane, z przeznaczeniem dla uchodźców z Warszawy. Równocześnie wymieniona Firma zaprasza **Firmę Rajską w Zakopanem** do wzięcia udziału w akcji.

Poza tem na rzecz uchodźców z Warszawy złożyli:

P. J. R. (b. nauczyciel), **kwotę 30 zł.** (trzydzieści złotych).

Pp. Trąbkowie (Stróżostwo) Izdebnik k. Krakowa, 100 zł. złotych).

P. Franciszek Lesiak, Kraków, 1000 zł. (tysiąc złotych).

P. Gniown z Nowego Targu, oraz **p. Emil Fedewicz z Krakowa,** jadąc z Zakopanego, przeprowadzili zbiórkę w przedziale wagonu kolejowego i uzyskaną kwotę 300 zł. (trzysta złotych) wpłacili na Fundusz Pomocy Uchodźcom z Warszawy.

Wszelkie ofiary składane przez firmy oraz osoby prywatne **Redakcja „Gońca Krakowskiego" przyjmuje codziennie w godzinach od 8—12 i od 15—16.**

Uwaga rzemieślnicy warszawscy i krakowscy.

Krakowski komitet rzemieślniczy dla niesienia pomocy rzemieślnikom, uchodźcom z Warszawy, jeszcze raz przypomina, iż pomaga i pośredniczy w wyszukiwaniu pracy rzemieślnikom warszawskim w Krakowie. Bliższych informacyj udziela się w lokalu biurowym przy ulicy Sławkowskiej 13/15, pokój 21.

*

Komitet Rzemieślniczy na m. Kraków dla niesienia pomocy rzemieślnikom uchodźcom wzywa wszystkich tych członków tut. Grupy Rzemiosła, którzy dotychczas jeszcze nie złożyli ofiar w odzieży, bieliźnie, pościeli, obuwiu, względnie w gotówce, aby uczynili to bezzwłocznie.

Przew. Komitetu: J.. Trembecki..

Lampki kieszonkowe a zaciemnienie.

(m) Po zapadnięciu zmroku spotęgowanego jeszcze obowiązującem powszechnie zaciemnieniem, odbijają na mieście jasno białe kręgi kieszonkowych lampek, któremi przechodnie oświecają sobie drogę. Świecący zapominają o tem, że nieprzysłonięte latarki, dając jaskrawe światło, stwarzają ogólne niebezpieczeństwo na wypadek nalotu nieprzyjacielskiego.

Odnośne przepisy uregulowały swego czasu dokładnie sprawę zaciemniania lampek kieszonkowych. Przypominamy więc w tem miejscu, że lampki kieszonkowe, używane na ulicy, muszą być przysłonięte albo zasłoną niebieskiego koloru, umieszczoną między żarówką a szkłem — albo specjalną blendą wmontowaną, rzadko niestety, w niektóre tylko modele lampek.

Przekroczenie odnośnie zaciemniania lampek kieszonkowych używanych na ulicy — będą karane według odnośnych paragrafów rozporządzenia o obowiązku zaciemniania.

Kronika żałobna.

(sl) **Kraków,** 21 października. W ostatnich dniach zmarły w Krakowie następujące osoby: **Kazimiera Gumulkowa,** lat 63; **Józefa Waszkiewicz,** wdowa, lat 64; **Ludwik Skóra,** kupiec, lat 42; **Ludwika Stec,** wdowa, lat 48; **Celina Podkowińska,** wdowa, lat 76; **Antoni Wołkowicki,** inż. roln., lat 68; **Anna Kunarska,** wdowa, lat 82; **Dr. Stanisław Koneczny,** b. adw. w Katowicach, lat 52; **Adam Rzepka,** urzędnik, lat 36

Ostatnie czerwone czapki na ulicach Krakowa.

(r) Kraków jest jednem z miast Europy a może jedynem miastem na terenie Gen. Gub., gdzie wspomnienia lat i wieków minionych są żywe, zda się, że mówią mury starożytnych kamienic i zaduma osiadająca w ulicach, gdy pokryje je nastrój przedwieczornego smętku.

Oprócz legend i baśni zaklętych w kamieniu, ma Kraków również i żywe wspomnienia. Sięgają one nie tak daleko, stanowią jednak echo okresu, który już odszedł, a dziś wydaje się nam najzupełniej archaiczny.

Na przełomie XIX i XX wieku popularną, często spotykaną na ulicach miasta postacią był „posłaniec". Jego odznakę: czerwoną czapkę, zaopatrzoną w złotą, metalową blaszkę z napisem, widziało się wszędzie. Na każdym rogu, przed kawiarniami, przy ważniejszych urzędach, przy dworcu kolejowym pełno było posłańców. Żaden z nich jednak nie stał długo bezczynnie. To jakiś młodzian zlecił przeniesienie kwiatów pod adres wybranki serca, to chodziło o doręczenie pilnej wiadomości, to o przesłanie życzeń.

Napiwki były sute, a udzielały ich obie strony. Nic dziwnego: czerwona czapka posłańca znamionowała zawsze jakąś nowinę, a często przyjemność. Wprowadzała nastrój uroczysty lub radosny.

A dziś:

— Minęły już dawno te czasy, proszę pana — skarży się jeden z ostatnich posłańców krakowskich, którego spotykamy w tramwaju. — Co tam teraz można zarobić? Kto się wysili na jakiś lepszy napiwek? Nie, to już nie to, co kiedyś...

— Niech nam pan coś opowie o swoim zawodzie.

— Co ta i opowiadać — rozmówca nasz jest pełen melancholji i rezygnacji.

— Inne są teraz czasy, inni ludzie. Wszystko leci szybciej, ale też jakoś inaczej niż dawniej, bez tamtej godności.

— Jakże to bez godności?

— A no tak, proszę posłuchać. Gdzieby tam dawniej kawaler sam zaniósł pannie kwiaty. Nie chciałaby patrzeć na łapserdaka. A teraz jeden z drugim sam gania z bukietem do dziewoi i to jeszcze dobrze, bo da choć ogrodnikowi utargować. A wo-



W oczekiwaniu na klienta...

góle to i kwiaty wyszły z mody. Chyba, że —imieniny i kroi się zaproszenie na kolację. Wtedy kupi za parę złociszów jeden kwiatuszek, kupę zieleni, żeby ładnie i dużo wyglądało. A na posłańca to już za drogo.

— Więc jak sobie panowie radzicie?

—Bidę się klepie i tyle. Już nie wielu nas zostało ze starej gwardji. Nowi nie przychodzą, bo i poco. Żebraniną więcej zarobi niż w fachu „posłańca". Jest nas tylko paru. I to już za wiele.

— A jakąż klientelę macie teraz, panowie?

— Trochę starszych, którzy pamiętają dawne, dobre, spokojne czasy. Ci jeszcze dadzą zarobić czasami. Ale to już tylko jakaś rocznica, jakieś imieniny, czyjeś złote wesele. Bo młody jak już uznaje fason, to woli sam przynieść kwiaty pod bramę, tam da jakiemuś chłopakowi złocisza w łapę i ten już wali z bukietem na górę, a młody pan zjawia się potem ważny jakby wszystko odbyło się normalnie, jakby mu sam posłaniec te kwiaty poniósł.

— I nie ma wyjątków?

— Wyjątków, panie! Są. Raz na miesiąc, dwa razy. Ale na to trzeba oryginała, aby zdobył się na taki gest. Albo mu to poprostu imponuje. Ale panie, dzisiejszym ludziom to już nic nie imponuje.Ważniaki są sami i tyle. Zwłaszcza ci, co mają forsę. A biedny to skąd znowu weźmie na posłańca.

Machnął ręką stary człowiek w czerwonej czapce, na której złoci się wytarta, pogięta blaszka i zapadł w dumę, wspominając dawne, lepsze dla posłańców czasy.

Recital fortepianowy w Błękitnej Sali.

(sl) **Kraków, 21 października.** Jak już dwukrotnie zapowiadaliśmy, jutro w niedzielę, dnia 22 października 1944 roku, w Błękitnej Sali Filharmonji przy ul. Zwierzynieckiej 1, II piętro, odbędzie się oczekiwany koncert fortepianowy, w którym wystąpi jako solista prof. Franciszek Łukasiewicz, znany, o nieprzeciętnej skali talentu pianista krakowski.

Prof. **Łukasiewicz** wystąpi **we wspaniałym** programie złożonym z kompozycji najznakomitszych kompozytorów, a mianowicie Bacha, Mozarta, Chopina, Schumanna, Webera i Liszta. W interpretacji artysty usłyszymy po raz pierwszy słynne „Chaconne" Bacha w transkrypcji fortepianowej Busoniego, Sonatę B-moll Chopina, „Valse oubliée Liszta oraz tegoż kompozytora przepiękną i uduchowioną Etiudę koncertową Des-dur. W Sonacie B-moll opus 35 Chopina, którą również po raz pierwszy poda słuchaczom prof. Łukasiewicz, składową częścią jest słynny marsz pogrzebowy. Publiczność będzie miała możliwość wysłuchania na niedzielnym recitalu rzadko grywaną „Toccatę" Schumanna. Koncert jutrzejszy wzbudził u miłośników muzyki fortepianowej wielkie zainteresowanie, tak że liczyć się należy ze szczelnem wypełnieniem całej sali.

Przypominamy, że bilety nabyć można w biurze Filharmonji, II piętro, pokój Nr. 10. Początek koncertu punktualnie o godzinie 16-ej. Część dochodu przeznaczono z inicjatywy koncertanta na rzecz uchodźców z Warszawy.

Jutro koncert kościelny na rzecz uchodźców.

(sl) **Kraków, 21 października.** Jutro, w niedzielę, dnia 22 października br. o godzinie 15-ej odbędzie się **w kościele św. Agnieszki, przy ul. Dietla 30 koncert kościelny,** który zawiera w swym programie szereg utworów organowych i skrzypcowych Boelmanna, Haendla, Bacha, Desplanesa, Glucka i Liszta, a między innymi przepiękną Suitę gotycką (organy), Sonatę A-dur (skrzypce i organy), Intradę (skrzypce i organy), Preludjum i fugę B-A-C-H (organy) itd.

W koncercie, jako wykonawcy biorą udział: **Stanisław Klsza** (organy) oraz prof. **Stanisław Mikuszewski** (skrzypce).

Datki i ofiary składane przy wejściu przeznaczone zostały na rzecz uchodźców z Warszawy.

Nowoczesne urządzenia maszynowe zastosowano w kamieniołomach w G. G.

Rzemiosło kamieniarskie w Gen. Gub. w porównaniu z innemi krajami jest na ogół słabo rozwinięte. Poza kilkoma większemi warsztatami z urządzeniami maszynowemi są to przeważnie zakłady mniejsze, produkujące nagrobki, pomniki i wykonujące mniejsze roboty budowlane. Obecne wojenne stosunki nie pozwalają na należyte rozwinięcie się tej gałęzi rzemiosła, albowiem wszelka produkcja skierowana jest na potrzeby wojenne.

Jeżeli chodzi o Kraków, to w ostatnim czasie parę zakładów z uwagi na wzrastające zamówienia zdobyło się nareszcie na szereg nowoczesnych maszyn. Zwiedzając jeden z takich zakładów mieliśmy możność zapoznać się na miejscu m. in. z ultranowoczesnemi piłami do cięcia granitu. Omawiając te urządzenia w paru słowach należy powiedzieć, iż granit np. rżnie się bezzębną piłą stalową za pomocą piłek stalowych. Piła ta w zależności od wielkości bloku i jego twardości wrzyna się w ciągu godziny na 2 do 4 cm wgłąb, a w piaskowcu od 12 do 15 cm.

Co się tyczy nowoczesnego szlifowania i polerowania marmuru, to w nowoczesnym zakładzie kamieniarskim szlifuje się je segmentami karborundowemi, a po należytem wygładzeniu powierzchni, poleruje się ją filcem, podsypując pod niego odpowiednie materjały polerownicze.

Z pamiętnika Warszawianina.

W płonącej Warszawie.

I.

Kwadrans przed dwunastą.

Ostatnie dnie lipca. Wszyscy cieszą się pięknem latem, bo lato przynosi wielką ulgę w codziennych domowych troskach w okresie wojennym. Na targowiskach jarzyny i owoce. Będzie można najeść się do syta odżywczych witamin. Trzeba odżywić się za minioną zimę i zrobić zapas na przyszłą.

Troski gospodarcze maleją i chociaż są one chwilowo najważniejsze, jakoś wszyscy chodzą zafrasowani, podnieceni. Co powoduje tę podniecającą atmosferę?...

Wojsko maszeruje... Fale wojska przepływają przez miasto na zachód. Czyż miałyby nadejść zmiany?

Na targowiskach rojno.

— Po ile słonina?

Kobieta podejrzliwie rozgląda się wokoło, poczem szepce:

— Pięćset złotych.

— Pięćset złotych?!!

— Za parę dni będzie tysiąc, albo i wcale pan nie dostanie. Koleje stają.

Koleje stają... Wojna zbliża się do bram Warszawy. Czy będzie obrona miasta? Czy wraz z nią przyjdzie wysiedlenie? A może będziemy zamknięci w mieście? Wtedy przyjdzie widmo głodu...

Tysiące pytań pozostających bez odpowiedzi cisną się na usta. Ludzie bezskutecznie starają się odgadnąć przyszłość. Strach przed nieznanem chwyta za serca. Co będzie?

Kolumny wojskowe przeciągają się. Czyż zmiana naprawdę miałaby nadejść lada chwila? Czasami nachodzą wątpliwości.

Dzieją się dziwne rzeczy. Z zachodu czy też południa przesuwają się na wschód wojska. Ciężkie „Trygrysy", „Pantery" i wojsko... Na wschód. Jakoś jednak mało zwraca się uwagi na ten fakt. Podniecona atmosfera pcha ludzi w objęcia paniki bądź też optymizmu. A tymczasem...

Z Pragi przenoszą się mieszkańcy do centrum Warszawy.

Wawer już zajęty. Walki toczą się na przedmieściach Pragi. Plotka króluje. Plotka szaleje. Lada chwila tramwaje nie będą jeździły przez mosty. Konne platformy cieszą się olbrzymiem powodzeniem. Za parę „górali" można jeszcze przewieźć meble do Warszawy.

Syreny wyją.

Alarm!

Baterje przeciwlotnicze biją bez przerwy. Czarne obłoczki wykwitają na bezchmurnem niebie. Na peryferjach nie wszyscy chowają się do piwnic. W górze toczy się walka lotnicza. Warkot motorów myśliwców. Suchy trzask karabinów maszynowych. Gdzieś na Wolę jakoby spadł samolot.

Front przesunąć się już miał pod samą Warszawę. Wojska cofały się na zachód. Dlaczego jednak w mieście znajduje się tyle artylerji przeciwlotniczej?

Znów cisną się na usta pytania. Pytania bez odpowiedzi.

Bez odpowiedzi?!

Nie!

Jedna pani powiedziała, że za pięć dni najdalej skończy się wojna dla Warszawy. Dlaczego?!

Bo dano ultimatum...

Kto?

Komu?

I kiedy?!

Dokładnie nie wiadomo, ale jeden pan, zazwyczaj dobrze poinformowany, powiedział o tem tej pani. I znów plotka szaleje.

Czy wszyscy wierzą we wszędobylską plotkę?

Nie. Są i ludzie trzeźwi, dobrze zdający sobie sprawę z sytuacji. Ci nie są optymistami i z niedowierzaniem kręcą głowami.

— Nie ulegać panicznym nastrojom.

— Nie poddawać się zbytniemu optymizmowi. Sam czas wskaże wytyczne postępowania.

„Dwieście tysięcy mężczyzn potrzebnych do budowy umocnień" — głoszą plakaty.

A jednak Warszawa została ogłoszona fortecą. Warszawa będzie broniona.

— Co będzie z nami?!

Ha, jeśli przyjdzie opuścić miasto, pójdziemy na zachód.

— Może razem?

— Dobrze, trzymajmy się razem.

Znajduję się między nadzieją a troską.

A może jednak nie dojdzie do tych najgorszych ewentualności?

Tymczasem w tramwajach i na ulicy rozbrzmiewa piosnka:

Stara, a jednak mało dotąd znana piosenka. Melodja jej wypełniała ulice, a potem... potem rozbrzmiewała na szańcach i ruinach miasta. Rozrzewniała, dodawała otuchy... Potem przyszły inne. I treść ich była jędrniejsza, a jednak ta jedna piosenka o serduszku kochanej dziewczyny i plecaku żołnierskim była nam najwięcej bliska.

Bo przyszły chwile rozłąki, czasem tragicznej w skutkach i wtedy tyleż kochających serc znalazło się w rozterce.

Z biednej piersi się wyrwało...

*

Przed bramami domów grupki ludzi. Wszyscy rozprawiają, snują domysły. Co też będzie?

Jakież komplikacje przynosi nieraz samo życie! Najprostsze zagadnienia codziennego bytowania urastają do problemów, tworząc jakiś nierozerwalny węzeł gordyjski.

Oto kobieta... Kobieta w ciąży. Ósmy miesiąc. W jakich warunkach nastąpi rozwiązanie? A tam ktoś inny zastanawia się, czy lepiej przeczekać zawieruchę wojenną na wsi, czy też w mieście.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z ostatnich dni powstania w Warszawie.



Przed przekroczeniem linij niemieckich, parlamentarjuszom powstańczym zawiązuje się oczy.

Kącik szachowy.

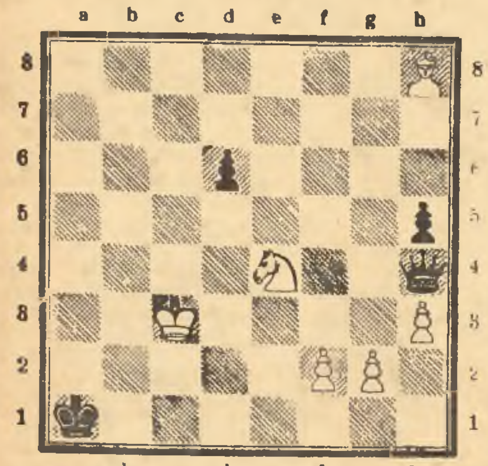
NR. 43 (104).

(Dr. K.) Kraków, 21 października.

Końcówka Nr. 288.

H. Rinck (Barcelona).

Czarne: Ka1, Hh4; piony d6, h5 (4).



Białe: Kc3, Se4, Gh8; piony f2, g2, h3 (6).
Białe zaczynają i wygrywają.

PARTJA Nr. 289.

Białe: Kurt v. Bardeleben — **Czarne: Mackenzie**

grana na turnieju w Bradford 1888.

1. e2—e4	e7—e5	26. b2—b3	Wb8—b7
2. Sg1—f3	Sb8—c6	27. Ga5—d2	Wb7—b5
3. Sb1—c3	Sg8—f6	28. Wc5×b5	c6×b5
4. Gf1—b5	Gf8—b4	29. Wa3—a6	c7—c6
5. 0—0	0—0	30. Gd2—b4	Kf7—e6
6. d2—d3	d7—d6	31. Gb4—c5	Gd7—e8
7. Gb5×c6	b7×c6	32. Wa6×a7—Wa8×a7	
8. Sc3—e2	h7—h6	33. Gc5×a7	Ge8—d7
9. Se2—g3	Gb4—c5	34. Kf2—e3	Gd7—c8
10. c2—c3	Gc5—b6	35. Ke3—d3	Ke6—d7
11. d3—d4	e5×d4	36. Ga7—b6	b5—b4
12. Sf3×d4	Gb6×d4	37. Gb6—c5	Gc8—a6+
13. c3×d4	d6—d5	38. Kd3—c2	Ga6—f1
14. e4—e5	Sf6—e4	39. Gc5×b4	Gf1×g2
15. Hd1—c2	Se4×g3	40. Gb4—e1!	Gg2—f1
16. h2×g3	Hd8—e8	41. Kc2—c3	Gf1—a6
17. Gc1—d2	f7—f5	42. Kc3—b4	g7—g6
18. Wa1—c1	Gc8—d7	43. Kb4—c5	Ga6—d3
19. f2—f4	He8—e6	44. Kc5—b6	Gd3—c2
20. Gd2—a5	Wf8—c8	45. a2—a4!	Kd7—c8
21. Wf1—f3	h6—h5	46. a4—a5	Gc2×b3
22. Wf3—a3	Kg8—f7	47. a5—a6	Kc8—b8
23. Kg1—f2	He6—e7	48. e5—e6	c6—c5
24. Hc2—c5	He7×c5	49. d4×c5	d5—d4
25. Wc1×c5	Wc8—b8	50. e6—e7	i wygrywa

Powyższa partja grana przez znakomitego mistrza niemieckiego von Bardelebena, jest przykładem wzorowego wykorzystania w końcówce słabości pozycji przeciwnika.

PARTJA NR. 290.

Białe: **Bogdan Śliwa** — Czarne: **M. Kuchorzewski**

rozegrana korespondencyjnie w 1944 r.

1. e2—e4	e7—e6	13. 0—0—0	Gc6—b7 [4])
2. d2—d4	d7—d5	14. Se2—f4	Sd7—f8
3. Sb1—c3	Sg8—f6	15. Gf1—c4	Hd8—d7
4. Gc1—g5	Gf8—b4	16. Wh1—e1	f6—f5
5. Sg1—e2	d5×e4	17. Se4—f6+! [5])	Ge7×f6
6. a2—a3	Gb4—e7	18. Sf4×e6	Gf6—e7 [6])
7. Gg5×f6	g7×f6	19. Se6—c5	b6×c5 [7])
8. Sc3×e4	b7—b6	20. Hh5×f7+	Ke8—d8
9. Hd1—d3	Wh8—g8? [1])	21. d4×c5	Hd7×d1+
10. Hd3—f3	c7—c6	22. We1×d1	Sf8—d7
11. Hf3—h5!	Wg8—h8 [2])	23. Gc4—e6	Gb7—c8
12. h2—h4 [3])	Sb8—d7	24. Ge6×d7	poddaje.

Uwagi: [1]) Posunięcie to pociąga za sobą stratę 2 temp.

[2]) Nieco lepsze było 11. .... Wg7.

[3]) Aby na 12. .... f5 odpowiedzieć 13. Sg5.

[4]) Prowadzi do szybkiej przegranej, znacznie większe możliwości obrony dawało 13. .... Sf8 i na 14 Sf4, Sg6!

[5]) Silniejsze, niż 17. Sc3 co dawało po 17. .... 0—0—0 szansę gry.

[6]) Na uwagę zasługiwało 18. .... Se6. 19. Ge6, Hc7. 20. Hf5!

[7]) Gdyby 19. ... Hc7 to 20. H×f7+, Kd8. 21. S×b7, H×b7. 22. d5!, Gg5+. 23. h×g, H×f7. 24. d×c i lekko wygrywa.

O założeniu partji.

W t. zw. klasycznym okresie szachów (w którym działali szachiści tej miary, co Morphy, Anderssen, Steinitz, Lasker, Tarrasch, Maroczy, Schlechter, Capablanca, a więc okres od 1851 do mniej więcej 1918 r.) starano się w początkowej fazie partji skonstruować jakiś strategiczny plan, albo inaczej mówiąc, partję dobrze założyć. Założenie partji przedstawiało się początkowo jako koncentryczny i planowy rozwój figur w celu bezpośredniego ataku na króla przeciwnika, co spotykamy u Morphego i Anderssena.

Kiedy sztuka i umiejętność obrony podniosła się na wyższy poziom, późniejsi mistrzowie idąc śladami Steinitza, twórcy nowoczesnej strategji szachowej, starali się już w początkowej fazie gry przez odpowiednie manewry stwarzać słabości (pionów) w nieprzyjacielskiej pozycji w celu korzystnego prowadzenia końcówki.

W grze środkowej wykorzystywano taktycznie głębsze i bardziej celowe założenie partji, względnie jeśli nie padło bezpośrednie rozstrzygnięcie (mat albo przewaga materjalna) występowała na plan pierwszy technika prowadzenia końcówki.

A więc strategja w budowie partji, taktyka w grze środkowej i technika w końcówce.

Rozwiązanie zadania Nr. 285.

1. Gg6—e4 d5×e4
2. Sg4—e3 K—dowolnie
3. Hc2—c3 mat.

Rozwiązanie końcówki Nr. 285.

1. Ke8—d8! Gb8—d6
2. Kd8—d7! Ke5—d5
3. Kd7—c8 Sg6—e7+
4. Kc8—d7 remis.

Przeciwko groźbie 5. b8H nie można nic wymyśleć, ponieważ czarny król zastawił skoczkowi drogę na b6. Gra 1. Kd7?, Gd6. 2. Kc8, Se7+. 3. Kd7, Sd5! i ewent. Sb6 pokazuje, że Czarne wtedy wygrywają, gdy skoczek dostanie się na pole b6.

Zatrzymany pion c.

Jak powszechnie we wszystkich krajach wiadomo, otwiera bremeński mistrz Carls swoje partje w których ma Białe, ruchem c2—c4. Żaden śmiertelnik nie może się chełpić, że widział, by mistrz Carls na początku partji zaszczycił choćby jednem spojrzeniem jakąś inną figurę. Tak było też i na turnieju w Oeynhausen 1922 r. Carls na najlepszej drodze do zdobycia pierwszej nagrody, miał grać w jednej z ostatnich rund z Berlińczykiem Schlage. W podniosłym nastroju bojowym wchodzi rano do lokalu turniejowego, spieszy lekkiemi krokami do szachownicy i chce pociągnąć ulubionego pionka c, o dwa pola naprzód. Ale zaledwie go złapał za główkę, drgnął cały, a jego oblicze stało się cośkolwiek bledsze. Cóż to się stało? Pionek c zawiódł go? Tkwił uparcie na swojem miejscu?.. Jakiś dowcipniś z uczestników turnieju przykleił go mocno klejem stolarskim.

(Opowiedział A. Brinkmann).

*

W Krakowie mamy też znanego gracza Dr. Z. K., który otwiera wszystkie swoje partje białymi również ruchem c2—c4. Jak dotąd, grywa to otwarcie z większym od mistrza Carlsa powodzeniem, bo podobny wypadek jeszcze mu się nie zdarzył.

La donna e mobile...

Precz z moich oczu!... posłucham od razu;
Precz z mego serca!... i serce posłucha;
Precz z mej pamięci!... Nie — tego rozkazu
Moja i twoja pamięć nie posłucha!

Mickiewicz: do M...

Przez otwarte okno sączy się melodja hejnału z wieży Marjackiej i słychać szum lotek gołębich. Cicho igra jesienny wiatr między ogołoconemi z liści gałęziami drzew, a słaby refleks zachodzącego słońca migoce blado na białej ścianie separatki szpitalnej...

Oczy starego lekarza z troską spoczywają na chorym. Przyśpieszony oddech i krwiste wypieki na twarzy bratanka napawają go niepokojem. Spojrzenie na zegarek — tak, już można... Doktór wyciąga termometr z ust Wiktora.. Ciche westchnienie wydobywa się z piersi lekarza... 39 i 7 kresek! No tak... nieunikniony kryzys nadszedł. Ręka staruszka wprawnie odnajduje puls... Nierówne uderzenia mówią same za siebie... Trudno — nic poradzić nie można. Chyba modlić się — i czekać... Dr. Wawrzecki poprawia poduszkę pod głową Wiktora, patrzy bezradnie na pielęgniarkę — a po tem jakiś bolesny skurcz przebiega przez jego twarz. Tak, tak — tu się już nic nie da zrobić. Chyba tylko cud...

Cichutenki szmer zamykanych drzwi dociera do świadomości Wiktora. Bo mimo tak wysokiej gorączki Wiktor jest przytomny... Wprawdzie myśli tak jakoś dziwnie leniwie przewalają się w mózgu, i przed oczyma czerń — ale jednak... Kolosalny wysiłek woli — i udało się otworzyć ciążące ołowiem powieki. Spojrzenie zamglonych źrenic błądzi po ścianach maleńkiego białego pokoiku i zatrzymuje się na uchylonem odrobinę oknie. Rozsłoneczniony ostatniemi promieniami zachodzącego słońca błękit jest jakiś dziwnie wyblakły... Już jesień — myśli Wiktor — już jesień...

W domu, naprzeciw szpitala, ktoś gra... Czarowne tony „Preludjum deszczowego" Szopena zdają się wypełniać całą separatkę. Wokół Wiktora wirują tony, rozbiegają się w ciasnej przestrzeni — aby za chwilę znów złączyć się w jeden cudny, jakiś tak dziwnie promienny i przemawiający do serca akord.

Dziwny ból poczyna nagle targać duszą Wiktora. Ból fizyczny niemal — oplątuje duszę chorego, wkrada się do niej, szarpie ognistemi szponami... Wiktor przymyka oczy napowrót... Ten ból tak dobrze znany od miesięcy — to tęsknota... Wkradła się teraz do duszy razem z melodją i dręczy, znęca się... jak jakaś blada poczwara oplątuje serce mackami żalu... żalu za tem co było — i przeminęło...

Przed oczyma Wiktora jawi się twarz Iris... Zjawisko jest tak silne, tak plastyczne — że Wiktor opuszcza powieki na oczy. Przymyka powieki — i czuje dwie łzy... Łzy toczą się po rozpalonej twarzy, wdół, ku ustom. Wiktor czuje ich słony smak...

W czerni pod zamkniętemi powiekami poczyna wirować jakieś czerwone koło... potem drugie... trzecie... dziesiąte... Już jest ich sto... tysiąc... cały świat zda się składać z czerwonych, wirujących kół...

Ręce chorego zaciskają się kurczowo na krawędzi łóżka... Zda mu się — leci w jakąś przepaść bez dna... Wiktor chce wzywać pomocy... przecież tu, obok — jest pielęgniarka a wokół, za ścianami — ludzie... lekarze... Ratunku!... Rat... Ani jeden ton nie wydobył się z ust chorego chłopca...

Cofnijmy się parę miesięcy wstecz.

*

Nad Wisłą upał. Zda się, że woda chce oddać niebu żar słoneczny — i szkli się, promieniuje rozpalonemi do białości refleksami. Muskularne ramiona przecinają nurt.

— Przy galarze odpoczynek! — woła Maciek.

Wiktor odpowiada jakimś nieartykułowanym bełkotem. Zanurzył głowę zbyt głęboko — a teraz jak delfin wyparskuje wodę z ust. Dopłynęli do galaru.

— No! Przynajmniej można odpocząć...

Wiktor tłucze niemiłosiernie piętami w burtę — i rozgląda się leniwie dokoła. Wzrok błądzi po brzegach pokrytych zielenią traw, po galarach pobliskich, aż wreszcie Wiktor poczyna uważnie lustrować powierzchnię drewnianej tratwy, na której siedzi. W najodleglejszym rogu stoi jakiś „rybak z Bożej łaski" — pyka krótką fajeczkę, a oczy utkwione w korek — wyrażają jedno: „chwyci, czy nie chwyci?"

Bliżej, na burcie siedzą jakieś dwie starsze panie. Obojętnie obgryzają jabłka, a ogryzki — do wody...

— Też kultura! — ironicznie szepce Maciej.

Byłby powiedział coś więcej — ale Wiktor zaciska nagle palce na jego łokciu.

— Czyś zwarjował, Wik?!

Ucisk jednak potężnieje i ciche „Psst!" wyrywa się z warg Wiktora. Maciek patrzy na przyjaciela. Nozdrza rozszerzone, wzrok wpatrzony w jeden punkt...

— Oho! Zwietrzył „zwierzynę"... — myśli, i nic już nie mówiąc, szuka objektu zainteresowania Wiktora.

— Rybak chyba nie, te dwie panie po czterdziestce też odpadają... Cóż on tu widzi do licha?... Aha, jest...

Tak, rzeczywiście jest. Tuż obok budki stojącej na środku galaru, na wzorzystym pledzie leży dziewczyna. Młodziutka: 20—21 lat. Opalone ciało, okryte różowym kostjumem pręży się pod promieniami słońca. W niebieskiej żyłce na skroni daje się widzieć pulsowane przyspieszonego tętna krwi. Bajecznie długie rzęsy rzucają cień na prosty nosek i ślicznie wykrojone wargi...

— Słuchaj, tu niema dwóch zdań... — Ja ją muszę poznać! — mówi Wiktor szeptem.

Maciek „robi" wielkie oczy. Ten ma pomysły!

— Oszalałeś! — niecierpliwy ruch ramion towarzyszy słowom Maćka, który równocześnie rzuca spojrzenie na twarz Wiktora.

— Ale też się gapisz! Jak ciele na malowane wrota. Znowu chcesz mieć jedną „spódniczkę" więcej w kolek...

Nie dokończył, bo Wiktor przerwał mu z rozdrażnieniem w pół słowa;

— Po pierwsze jest bez spódniczki, tylko w kostjumie kąpielowym. Po drugie — jesteś moim przyjacielem czy nie? Po trzecie zakochałem się — jak się to mówi — od pierwszego wejrzenia. A po czwarte: ponieważ ja nie umiem zawierać znajomości w ten jedyny możliwy sposób, jaki mamy w tym wypadku, więc ty musisz to zrobić za mnie...

— A bodaj cię!...

— Ciii... Nie przerywaj! O... widzisz. Ona jest z siostrzyczką — masz więc jakąś „odskocznię"... „Przez serce maluczkich" itd... Summa summarum — jeśli chcesz nadal nosić zaszczytne miano mojego przyjaciela — zawrzesz z nią znajomość. Tylko zaznaczam — w mojem imieniu! A więc czekam jutro na „skwerku" o 11-tej. Masz przyjść z nią — albo... No — czołem! „Spływam" dosłownie — aby ci nie przeszkadzać!...

I Wiktor plusnął w wodę.

A Maciek zamknąwszy buzię „rozdziawioną" nieco zdumieniem, mruknął komicznie: I miej tu człeka przyjaciela. Ciekawym, jak ja mam „zrobić" tą znajomość? Ale swoją drogą — w takim stanie jeszcze Wiktora nie widziałem...

Jak „zrobił" — niewiadomo... Dość, że znajomość doszła do skutku...

*

I popłynęły cudne dni szczęścia. Wiktor chodził z „gębą pomalowaną radością" i... z głową i myślami w obłokach. W obłokach różowego koloru Cudny sen trwał... Ciche, ukryte wśród krzewów ławki Ogrodu Botanicznego gdyby umiały mówić — powiedziałyby wiele o szczęściu Wiktora, o pocałunkach z Iris — i o pierwszem „kocham", które padło z jego ust...

Wymawiał to słowo już nieraz — ale nie przywiązywał doń wagi. „Ot, tak sobie — przecież można dać komuś trochę złudzeń" — pokpiwał zawsze, gdy w gronie kolegów była mowa o tym temacie. Paradoksalnie brzmiące, ale słuszne określenie nadali mu koledzy: „Jeżeli chodzi o kobiety — pogodnie zrezygnowany cynik".

Jak romantyczne „ja" ukrywało się pod tą powłoką — miało się dopiero okazać...

— Poczekaj... „Wpadniesz' i ty kiedyś — odpowiadał mu Maciej.

I „wpadł"... Świat nabrał innych barw, Życie nabrało wartości. Choć i teraz przychodziły nań jeszcze chwile depresji — to jednak miało to miejsce coraz rzadziej i depresja ta miała inne podłoże: „Ja nie jestem jej wart" — mówił obecnie.

— Odrodził się... — szeptali przyjaciele, patrząc na Wiktora — to jest nie ten sam człowiek...

A potem, zupełnie nagle — czarowna bańka złud i nadziei — prysła. Iris poczęła być znudzona — tak się przynajmniej Wiktorowi zdawało.

Może nie umiał mówić tego, czego się odeń Iris spodziewała, może nie mógł, może nie chciał kłamać. Tak... cudny sen prześnił się — i szczęście, jak nagle uśmiechnęło się do Wiktora — tak też i nagle odwróciło się odeń. La donna e mobile...

Wiktor chodził jak błędny...

„Co za „psi los" — błąkało się w myślach — „już, już trzymałem w ręku to, co poeci „szczęściem" nazywają — i znów pustka..."

Ta udręka była ponad jego siły. Zamknął się w sobie, jak dawniej — coraz częściej zamyślał się nad czemś głęboko, a potem nieprzytomnem spojrzeniem wodził po otoczeniu.

„Źle z nim" — mówili koledzy — i szukali dlań ratunku swojemi sposobami, według starej, wypróbowanej recepty: pić — i robić dużo nowych znajomości z kobietami.

Pił, ale na kobiety nie patrzał, a jeśli, to po to, aby mówić im impertynencje.

Chcieli nawrócić zerwany kontakt z Iris. Zaoponował. „Po co? Nie zechce zrozumieć; nigdy sobie nie chciała zadać tego trudu... — i powie, że jestem rozhisteryzowany i płaski w dodatku. Ot! nudny, słaby człowiek" — i śmiech jakiś dziwny, nieszczery wydostał się wówczas z gardła Wiktora. Śmiech, z za którego błyszczały łzy...

Ale fotografję jej nosił stale i zawsze miał ją przy sobie...

A potem, ni stąd ni zowąd — choroba zwaliła go z nóg.

*

Chłodne ręce zdają się łagodnie tulić rozpaloną skroń. W duszy wzbiera jakieś szczęście, jakieś rzewne uczucia kochania — i chęci poświęcenia bez granic. Ucho pieści czarowną melodja jej szeptu — a oddech muska zmęczone powieki. Fala bezmiernej miłości wzbiera w sercu — i rozlewa się po całem jestestwie. Chłodne wargi Iris dotykają ust Wiktora — i odbiega gdzieś gorączka, rozprężają się napięte skurczem mięśnie — i jest tak jakoś dobrze. Sen to — czy jeszcze gorączkowe majaki snują się po skołatanej głowie? Nie... nie trzeba otwierać oczu — aby tylko zjawa nie zamieniła się w pustkę rzeczywistości.

Wiktor z półomdlenia zapada w zdrowy, pokrzepiający sen...

*

Na dworze dżdżysto... Drobnemi kropelkami bije deszcz w szyby separatki szpitalnej — ale w maleńkim pokoiku zda się świecić sto słońc naraz...

Wiktor, wsparty na ramieniu Iris pozwala sobie podawać przez nią kompot do ust łyżeczką...

Otwierają się drzwi i wchodzi dr. Wawrzecki.

— Dzień dobry państwu! No, no! Ale pani go rozpieszcza, panno Iris! Tak nie można! Przecież pani nie spała całe 48 godzin... — dobrotliwie gdera staruszek.

Podchodzi potem do łóżka chorego, bada puls, coś tam popukał, dotknął...

— Kryzys minął, mój paniczu — ale muszę ci powiedzieć, że było źle — nawet całkiem źle! Próbuj jeszcze powiedzieć, że medycyna nie robi cudów! W tym wypadku o tyle, że to ja zawiadomiłem pannę Iris o stanie twego zdrówka — i zaręczam ci, że gdyby nie ona, nie mógłbym gwarantować za wynik kuracji...

Koło siwych oczu starego doktora tworzy się siateczka zmarszczek w uśmiechu.

— No! ja tu gadu — gadu — a tam pacjenci czekają! Więc proszę pamiętać panno Iris — jeszcze jeden całus najwyżej — a potem marsz spać — bo gotowa się pani rozchorować z przemęczenia i zkolei Wiktor będzie panią musiał pielęgnować...

Gdy lekarz wyszedł — usta Iris i Wiktora spotkały się w długim pocałunku. We wzroku Wiktora jaśniał ogrom szczęścia, a oczy Iris — ciemne, nieodgadnione oczy kobiece... Cóż można o nich powiedzieć — o nich i o ich właścicielce? Nic... Chyba tylko zacytować oklepany zwrot: „la donna e mobile"...

—mit—

Młody mistrz Junge.

(St.) Klaus Junge z Hamburga jest najmłodszym, bo dopiero 20-letnim mistrzem szachowym Niemiec.

Jest to młodzieniec mądry i dobrze wychowany, który już w szkole, na podstawie swego szczególniejszego uzdolnienia, przeskoczył jedną klasę. Niemieckie koła szachowe pokładają w nim wielkie nadzieje. Określenie „cudowny szachista", jakiem obdarzono go w niektórych artykułach prasowych, nie trafia w sedno, a także jemu samemu nie jest miłe. Gra Jungego posiada męskie cechy i jest daleka od wszelkiej „cudowności". Junge pochodzi z rodziny o starych tradycjach szachowych. **Już jego dziadek był mistrzem Chile, a jego ojciec zalicza się jeszcze dzisiaj do najsilniejszych graczów Hamburga.** Dzięki temu, Junge mógł już od najwcześniejszej młodości zajmować się szachami intensywnie i pod najlepszem kierownictwem. Wrodzone uzdolnienie, pilność i zapał zrobiły potem resztę i pomogły mu do zrobienia szybkich postępów.

W monachijskim turnieju o mistrzostwo Europy, rozegranym we wrześniu 1942 r., zajął Junge 7 miejsce z 5 punktami. Najmłodszy uczestnik turnieju nie stał tym razem fizycznie całkowicie na wysokości zadania. Jak wiadomo, mistrzostwo zdobył Aljechin z 8½ punktami. W październiku 1942 r. stanął Junge do turnieju o mistrzostwo Generalnego Gubernatorstwa i z 6½ punktami zajął drugie miejsce po Aljechinie, który miał 7½ punktów. Po tym turnieju wydał mistrz świata o młodym mistrzu następującą opinję: „Kiedy się jego grę dokładniej śledzi, dochodzi się do przekonania, że w dziedzinie końcówek już teraz nie potrzebuje obawiać się żadnego przeciwnika; czego mu jeszcze brakuje, to dalszego zagłębienia się w istotę poszczególnych otwarć. Przy swej pilności i wielkiem uzdolnieniu, zapewne wkrótce przezwycięży ten brak".

W czeskim turnieju w Pradze, który odbył się w grudniu 1942 r. z okazji 60-tej rocznicy urodzin wielkiego czeskiego mistrza szachowego Oldricha Durasa, członka Novomestsky Sachovy Klub, podzielił się Junge pierwszą i drugą nagrodą z Aljechinem, mając tak samo, jak i on, 8½ punktów. W ostatniej rundzie odniósł Aljechin piękne zwycięstwo nad Jungiem, w interesującej, przebojowej partji. Dla Jungego stanowił turniej w Pradze wspaniały sukces, nawet jeśli weźmie się pod uwagę, że — jak sam oświadczył — sprzyjało mu trochę szczęście. Junge zrobił dalsze postępy, w związku z czem, bardziej, niż kiedykolwiek, jest na niego zwrócona uwaga europejskiej opinji szachowej.

Na temat Jungego stoczono interesującą polemikę, którą rozpętał artykuł Emila J. Diemera, zamieszczony w „Deutsche Schachzeitung". Autor doszedł do wniosku, że Junge nigdy nie zostanie mistrzem świata, ani nawet kandydatem na mistrza świata, ponieważ jego gra wykazuje liczne braki. W szczególności z upodobaniem rozpoczyna grę ruchem 1. d2—d4, ale uznaje gambitu królewskiego, w grze hiszpańskiej stosuje zamkniętą obronę, a całą swą miłością darzy otwarcie katalońskie i królewsko-indyjski atak. Wprawdzie w turnieju praskim Aljechin z powodzeniem zastosował partję katalońską właśnie przeciw Jungemu, kiedy bezwzględnie chciał wygrać, aby nie stracić pierwszego miejsca, ale względnie chciał wygrać, aby nie stracić pierwszego miejsca. „Quod licet Jovi, non licet bovi". Największą wadą Jungego jest wreszcie brak bojowości w jego grze.

Diemer spotkał się z ostrą odprawą w „Deutsche Schachblatter". Autor artykułu, dr. Dyckhoff, wykazał na licznych przykładach, że Junge posiada zdrowy styl gry, który niewątpliwie jeszcze rozwinie, byle tylko pozostawiono go w spokoju.

W polemice wziął udział również kierownik Wielkoniemieckiego Związku Szachowego, Post, który na przykładzie partji Aljechin—Junge udowodnił, że młody mistrz posiada ducha bojowego w wysokim stopniu. Mistrz Świata i Junge spotkali się w ostatniej rundzie czeskiego turnieju w Pradze. Aljechin postawił wszystko na jedną kartę i zagrał przebojową partję. Junge przyjął ofiarowanego mu piona i tem samem podjął rzuconą mu rękawicę, chociaż odrzucając tę ofiarę, uniknąłby niebezpieczeństwa, uzyskałby remis i tem samem odniósłby największy triumf w swej dotychczasowej karjerze szachowej. Wprost wbrew sumieniu i rozumowi, zagrał Junge dobrowolnie typową partję bojową, a tem samem dał najostrzejszą odprawę swym krytykom. Autor artykułu zaznaczył w dalszych wywodach, że świat szachowy widzi w Jungem idealną postać **młodego niemieckiego mistrza szachowego** dzisiejszej doby.

Jako ostatni zabrał w polemice głos przewodniczący komitetu mistrzów niemieckich, Alfred Brinckmann. Komitet uznał wywody Diemera za niedopuszczalne w formie i treści i z naciskiem wziął w obronę przed bezpodstawnemi zarzutami „najlepszego młodego mistrza niemieckiego".

Ryszard Reti.

Ryszard Reti był nietylko jednym z najgłośniejszych mistrzów szachowych. Posiadał też szczególne zainteresowanie do komponowania końcówek. Zainteresowanie to było tak wielkie, że przynosiło mu często dość duże szkody. Podczas pewnego turnieju w Berlinie w czasie grania partji, wpadło mu nagle do głowy, że możnaby z partji właśnie granej, po wsunięciu nowego dowcipnego warjantu, stworzyć przepiękną końcówkę. Myśl ta zaprzątnęła jego uwagę do tego stopnia, że w swojej partji, w której stał na wygranej, zrobił grube przeoczenie i przegrał. Bez jednego słowa udał się do hotelu i pracował nad swoją końcówką prawie całą noc. Na drugi dzień, niewyspany i zmęczony, przyszedł do partji turniejowej i przegrał. Przez to zaś stracił widoki na uzyskanie jakiejś nagrody. Ale zamiłowanie do końcówek stało u niego nad wszystkiem. W przeciwieństwie do innych kompozytorów, Reti czerpał pomysły głównie z praktycznej partji i umiał je przedstawić w skończonej postaci, tak ekonomicznie i tak dowcipnie, jak mało kto inny. Kompozycje Retiego są niekiedy tak głęboko założone i trudne, że wydaje się niemożliwem znaleźć odpowiednie rozwiązanie. Przypomnimy tylko naszym Czytelnikom umieszczoną przed pewnym czasem w Kąciku Szachowym końcówkę Retiego. Białe: Kh2; pion c6. Czarne: Ka8; pion h6. Czarne na posunięcie nie mogą wygrać. Końcówki Retiego, o ile chodzi o technikę, ekonomję, bogactwo idei i głębię pomysłu, należą do najcelniejszych dzieł w szachach.

Wszystkie skrypty i prace nadsyłane do Redakcji muszą być podpisane — przesyłki anonimowe wędrują do kosza.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE w sprawie czasu sprzedaży w nieniemieckich sklepach w mieście Krakau

Z dnia 10 października 1944.

Aby nieniemcom, pracującym przy szańcach, dać możność zaspokojenia potrzeb życia codziennego, nieniemieckie sklepy rejonowe, dalej sklepy z obuwiem, skórą, sklepy z towarami drobiazgowymi, albo galanteryjnymi, oraz z papierem winny być w niedzielę, dnia 22 października 1944, od godziny 9 do godziny 12 otwarte.

Przeciwdziałający temu zarządzeniu ukarani zostaną w myśl rozp. o postępowaniu karno-administracyjnem w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 (Dz. Rozp. GG. I. s. 300) karą pieniężną do tysiąca złotych, w wypadku nieściągalności karą więzienia do trzech miesięcy. Ponadto zastrzegam sobie ewentualne zastosowanie środków policyjnych, jak np. zamknięcie sklepu.

Kraków, dnia 20 października 1944.

Starosta Miejski miasta Krakau
Dyrekcja Policji. W zastępstwie: Hirsch.

Obwieszczenia różne

OBWIESZCZENIE.

Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft u. Verkehr in der Distriktskammer podaje do wiadomości, iż w czasie od 23 października do 26 października 1944 w godz. od 8 do 15 w biurze Distriktsgruppe Verkehr, Kraków, plac WW. Świętych 10, II. p. będą wydawane karty zapotrzebowania na paszę. Celem podjęcia kart należy okazać dowody tożsamości koni, legitymację członkowską oraz zaświadczenie firm, względnie urzędów z odrobionej pracy.

1. 23 października 1944 dla wszystkich nadzwyczajnych członków oraz firm spedycyjnych, zarejestrowanych do dnia 30 września 1944.
2. Dla przedsiębiorców transportowych, zarejestrowanych do dnia 30. 9. 1944, a mianowicie:

24 października 1944 . . . . nr. 300—600
25 października 1944 . . . . nr. 601—900
26 października 1944 . . . . nr. 901—reszta

Ponownie zwraca się uwagę na dotrzymanie powyższych terminów. Spóźnienia nie będą uwzględniane.

Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft u. Verkehr
Distriktsgruppe Verkehr, Croutzmaau

OGŁOSZENIE.

Zawiadamia się uczniów(ice) Publicznej Kupieckiej Szkoły Zawodowej, że nauka już się rozpoczęła i odbywa się codziennie od godziny 15 w budynku przy ulicy św. Jana 7, II. p. Uczniowie(ice) mają się natychmiast zgłosić na naukę.

Kierownik szkoły.

Matrymonialne

Poznam inteligentnego Polaka, prawdziwie uczciwego na posadzie, zdecydowanego. Mam lat 49, sympatyczna, dobrze zarabiam, posiadam większą gotówkę. Tylko poważne zgłoszenia nieanonimowe w celu matrym. do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod nr. „53“. Rozwiedzeni wykluczeni.

Wdowiec lat 55 niezależny, samotny konduktor kolejowy w czynnej służbie, posiadający swój własny dom z powodu braku czasu poszukuje tą drogą dobrej i przystojnej panny lub wdowy bezdzietnej do lat 40, któraby się zdecydowała być dobrą żoną i gospodynią domową. Pisemne zgłoszenia z fotografią lub osobiście Kraków, Miechowska 12, m. 4. 2175

Rozwiedziony nie z własnej winy, lat 25, poszukuje tą drogą tych samych zalet lub panny na towarzyszkę życia do lat 30. Zgłoszenia w celu matrym. pod Nr. „55“ z fotografią zwrotną i życiorysem do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 2485

Kawaler l. 39 katolik, intelig., muzykal., przemysłowiec własne mieszkanie, ożeni się z panną o charakterze dobrym do lat 33. Gotówka dla wspólnego dobra potrzebna ale nie pożądana. Rzecz traktuję poważnie, decydująco i szybko. Cel matrym. Zgłoszenie do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 909k“.

Różne

Śniegowce, peleryny i płaszcze gumowe do naprawy przyjmuje Zakład Szewski, Kraków, ul. Szpitalna 20/22.

Pianino lub fortepian przyjmę na przechowanie lub wypożyczę za opłatą miesięczną. Zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr 121“. 121

Wydaliła się 19. X. 1944 samowolnie, lat 14, Maria Irena Borek. Ktoby wiedział o jej pobycie, proszę o powiadomienie. Kraków, ul. Smoleńsk 21, m. 15, lub najbliższy posterunek policji.

Przyjmuję wszelką krawieczyznę do szycia Kraków, św. Katarzyny 1, m. 8, III p. Kazimierz. 9667

Pomoc fachowa w rachunkach, obliczeniach wszelkiego rodzaju. Zapotrzebowania kierować Goniec Krak., Kraków „Nr 9695“. 9695

Uwaga Panie! Przekładam stare buciki skórkowe na spody drewniane. Praktyczne na deszcze i błota jesienne. Ciepłe w okresie zimowym. Wygodne dla kopiących szańce. „Pośpiech“, Kraków, J. Piłsudskiego 20, sklep otwarty od 9—12 i 3—7. 9855

Ogrodnikowi wydzierżawię mórg gruntu pod uprawę jarzyn na Grzegórzkach. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr 58“

Przerabiam płaszcze, suknie — wykonuję zarękawki. Kraków, Dębniki, Powroźnicza 6, podworzee. 701

Na poczekaniu podnosimy oczka. Firma „Astra“ Ludwika Przepióra, Kraków, Starowiślna 22, wejście z Dietla. Artystyczne cerowanie, wstawianie stóp, czyszczenie krawatów, roboty trykotarskie, tkaniny ręczne. 1137

Salon mód Marji Czlapińskiej, Kraków, plac WW Świętych 11, obok apteki, wykonuje wszelkie przeróbki gustownie.

Patefony, rowery, maszyny, aparaty naprawia Zakład mechaniczny, Kraków, ul Szlak 14. 1142

Przepuklinowe pasy, bandaże — przerabia, naprawia, wykonuje według miary. R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2, w podworcu 1143

Ciążowe pasy brzuszne, poporodowe, pooperacyjne, na obniżenie żołądka, jelit, wykonuje R. Bogdanowicz, Kraków, ul. Grodzka 2, w podworcu 1144

Warszawianka prosi gorąco o wyprawkę dla niemowlęcia Kraków, Jakubowska Boczna św. Łazarza 11, m. 1. 2004

Odpluskwianie, dezynfekcje mieszkań, budynków „Gezochemia“ Kraków Pijarska 19 7396

Fotokopje dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków Karmelicka 50. 8419

Gospodynie. Maszynki Maszynki maszyny do mięsa naprawa fabryczna, kupno—sprzedaż zamiana, nożyki, kule, sitka części· Kraków Dietla 46 Szlifiernia 8738

Filateliści! Serie Guberni Europy zbiory partie, stale kupuję (na prowincję przyjeżdżam). Gotfryd Kraków Kalwaryjska 8 928

Do wytwórni artykułu skondensowanego spożywczego mięsno-mącznego z koncesją i przydziałami, uruchomionego z pozytywnym rezultatem dotychczasowego zbytu wolnego od zajęcia władz, szukam finansistę cichego lub czynnego (spólnika) z kapitałem 200—300 tys. zł. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków Adolf-Hitler-Platz 46 pod „534“ 2183

Panią, która mi powierzyła swoją torbę podróżną w pociągu na trasie Zakopane—Krakau dnia 12 10 44 proszę o podanie swego adresu sub Pensjonat p. Porębskiej Krakau Czapskich 3

Kalosze, śniegowce, opony rowerowe wulkanizuje Kraków Wolnica 13 m 15

Z Warszawy ewakuowana jest w bardzo ciężkiej sytuacji materjalnej. Zwraca się z prośbą do współczujących serc o pomoc. Niemam palta zimowego, pantofli 38. Zgłoszenia: Kraków, Brzozowa 20, m. 6. 2097

Przeprowadzki oraz wszelkie roboty końmi wykonuję solidnie i tanio. Tel. 181-29, Stanisława 6, m. 3. 1090

Futro męskie, w b. dobrym stanie, na średnią figurę, zamienię tylko na dobre futro damskie, wielkość 40/42. Zgł. popołudniu od godz. 14—17-tej: Krakau, Danzigerstr. 17, I. p. l. 1288

Ewakuowany przemysłowiec, kulturalny, lat 54, prosi zamożne rodziny o udzielenie gościny. Łask. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1981“.

Zginął piesek młody, czarny, „Ali“, szkocki terrier. Odprowadzić za wysokiem wynagrodzeniem. Kraków, Adolf-Hitler-Platz A—B 43, m. 4. 2362

Pan, który znalazł w tramwaju Nr 2 przy Al. Słowackiego czarny kapelusz, proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków, ul. Miodowa 25, sklep.

Obiady smaczne, domowe, św. Marka 20, m. 10, od godz. 12—15. 239

Pani w jasnej sukience, która dnia 17. X. 1944 o godz. 4 po poł. w tramwaju, linia 2, jadącego w kierunku Rakowic, przy wysiadaniu pod pocztą zabrała parasol damski z rączką bambusową na stalce, czarny w kratę, proszona jest o zwrot za wysokim wynagrodzeniem: Kraków, L. Rydla 44, m. 9.

Nauka i wychowanie

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja — także indywidualnie. Kraków, Syrokomli 17, m. 5. Wpisy od 8—11 i od 15—18.

Koncesjonowane Kursy Kroju i Szycia rozpoczynają się 3 listopada. Informacje: Kraków, Konarskiego 32. 553

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, konwersacja także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretarjacie od godz. 8—12 i od 15—19. Kraków, ul. św. Jana 2 m. 17.

Udzielam lekcyj w zakresie szkół powsz. najchętniej dzieciom najmłodszym, rozpoczynającym naukę. Zgłoszenie: Kraków, Krowoderska 62, m. 6, I. p. 9696

Nauczycielka przyjmie lekcje, zakres klas powszechnych — niemiecki, fortepian. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9934“.

Lekcje gry na akordeonie, teorja harmonizacja melodji. Dypl. prof. muz. Kraków, Librowszczyzna 8 m. 5. 980

Matematyki w zakresie gimnazjum udzielam. Kraków, Groble 3, m. 4. 274

Ewakuowana z Warszawy, nauczycielka języków obcych (angielski), początki fortepianu, poszukuje pracy, ewentualnie za pomieszczenie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1991“.

Kto wzamian za lekcje muzyki da obuwie Nr 36 i 35 nauczycielce muzyki, ewakuowanej z Warszawy. Sprawa pilna. Wiadomość: Kraków, Wiśniowa 8, m. 9. 2345

Poszukiwanie się wzajemne

Zabielski Wiktor, zam. Warszawa, ul. Długa 53, m. 7, jest proszony o wiadomość — H. Kalinka, Kraków, Jabłonowskich 9, m. 5, albo Kwiryna Zabielska, Linz O D, Durchganglager Nr. 39 am Bendermilch. 2240

Gajeców Józefy i Leona, zam. w Warszawie, Plac Zamkowy 3, poszukuje Eugenja Wnęk, Kraków, Dębniki, Polna 24.

Dr. Galewska Irena, lekarz, okulista kliniki Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, Biała 8. Wszelkie wiadomości o niej gorąco proszę kierować Kraków, św. Sebastiana 20, I p. m. 3, Nowakowie. 2191

Stasławiczowie: Wacław, Władysława i Krystyna, zamieszkali w maj. Zemosław koło Lidy. Ktokolwiek wie coś o ich losie, zechce łaskawie przesłać wiadomość pod adresem: Kraków, ul. Starowiślna 71, II. p. m. 5. 2985

Sadkowska Czesława vel Niesłuchowska, zam. Warszawa, Sienna 26, jest poszukiwana przez męża. Wiadomości o miejscu jej pobytu proszę uprzejmie kierować: Kielce Nowowiejska 3, Kojer Józef.

Poszukuję matki Aleksandry Szal i sióstr Krystyny i Aleksandry Szal, zamieszkałych w Warszawie, Huculska 6. Ktokolwiek wiedziałby o miejscu ich pobytu, proszę zawiadomić: W. Sowa, Neumarkt n. D., Krasińskiego 62. 944k

Filiks Stefania Warszawa, Górnośląska 17 poszukuje siostry Andrzejewskiej Reginy Potromowskiej oraz rodziny Majorków. Jestem w Kielcach, Prosta, Koszary. 952k

Bruszewska, Warszawa, Górnośląska 17, poszukuje córki i syna Bruszewskich. Jestem w Kielcach, ul. Prosta, Koszary.

Orzeszek Maria poszukuje brata Kazimierza Orzeszek, zam. Warszawa, Belgijska 14. Wiadomości proszę kierować: Kielce, Prosta, Koszary. 956k

Józefę Stachowiak z dziećmi, Warszawa, Sapieżyńska 9—5, pp. Zwolińskich, pp Karpińskich poszukuję. Łaskawe wiadomości: Kielce, Kinostr 4 u pp. Stempkowskich 958k

Kazimiera i Zygmunt Kaszewscy z Niną: Ania zamieszkali w Warszawie, Pańska 36 są proszeni o przyjazd lub wiadomość o sobie. Wróblewska, Tarnów, Brodzińskiego 1 966k

Dr. Dziadek ze Sokala niech się zgłosi osobiście lub pisemnie do Ubezpieczalni Społ. w Tarnowie. Sprawa bardzo ważna. Wera Nowak. 908k

Krupińską-Wiodek Marcelę i Tadeusza Krupińskiego, Warszawa, Pańska 36, m. 3 poszukuje siostra i prosi o wiadomość Maria Iwanicka, Zakopane, Główna 40. 969k

Janulis Józef z Warszawy zawiadamia rodzinę, iż z żoną znajduje się w Kielce, Gubernialna 10, m. 6. 959k

Proszę Czerwony Krzyż, R. G. O. lub kto wie, gdzie został przeniesiony Zakład św. Władysława z ul. Belwederskiej 20 w Warszawie i czy znajduje się tam Antonina Hein, lat 75, szuka ją Chmielewska, Kielce, ul. Słowacka 16.

Leżajsk — Tolek Szegda, zgłoś się w Krynicy — Plebanja. 9008

Ciechocińska Krystyna z Warszawy, ul. Pawia 63, m. 125, szukają Kowalowie, Kraków, Poselska 9, m. 10. 9010

Bujakiewicz Stanisława z synem Bogdanem, zam. Warszawa, ul. Czackiego 14, m. 33. O jakąkolwiek wiadomość prosi mąż Józef Bujakiewicz, Kraków, ul. Czarnowiejska 19 m. 9. 9012

Annę, Julittę, Barbarę Gołaszewskie, zam. Warszawa, Grzybowska 8, poszukiwane; podać wiadomość na adres: Helena Górzyńska, Rabka. 9244

Fabiszewski Teodor z Warszawy, poszukuje rodziny i przyjaciół. Kraków, Dietla 21, m. 28. 9246

Prof. Weytas Jan, ostatnio zamieszkały Warszawa-Żoliborz, ul. Śmiała 14. Rodzina prosi o jakąkolwiek wiadomość. Ktokolwiek wiedziałby coś o losie zaginionego proszony o łaskawe podanie wiadomości: Kraków, Starowiślna 6, m. 4, Woytas. 5040

Malec Konrad, poczta Kalina Wielka, koło Miechowa, prosi o powiadomienie o miejscu pobytu Heleny Malec, Dr. Zofji Franio, Marji Szczurowskiej z matką, zam. w Warszawie, Falata 6, m. 34.

Kuźma Krystyna, Warszawa, Mokotów, ul. Lewicka 10 m. 7, oraz **Marja Zielińska,** Warszawa Mokotów, ul. Kruczańska 17, m. 20 — ktoby wiedział o ich pobycie proszę zawiadomić: G. Ebert Radiostacja, Kraków, Malczewskiego 45.

Miedziejewskiego Zdzisława z córką, Warszawa, Żoliborz, Pogonowskiego, poszukuję. Bryl B., Kraków, Filipa 11.

Jędrzejowska Celina, zam. Warszawa, ul. Pańska 46, u p. Strubińskich, poszukiwana. Ktoby wiedział o jej losie, proszony jest gorąco o wiadomość. Adres: J. Makotowa, Kraków, Dajwór 19, m. 4.

Inż. Machiej Artur poszukuje rodziny. Wiadomość: F-ma Freege, Kraków, Lubicz 36, m. 38. 2032

Władysław Skowron, Jędrzejewska Leokadja, Dr. Czesław Narkowicz, Marta Narkowicz z dzieckiem, zam. Czerniakowska 199 i Górnośląska 7, poszukiwani przez W. Skowron, Kraków, ul. Loretańska 8, m. 12, u p. Góreckich.

Poszukuję rodzin z Warszawy: Władysława i Annę Słudów i ich córki Heleny, zam. ul. Złota 48. Wiadomość za zwrotem kosztów przesłać: Kraków, Sołtyka 10, m. 5. 836

Figiel Genowefa zaginiona z dziećmi i matką, Warszawa-Mokotów, Szustra 40, m. 22. Ktoby wiedział o miejscu pobytu, proszony jest o wiadomość Kraków, Ariańska 17, m. 13, Żyła Stanisław. 2161

Rutkowską Hannę, lat 21, z Warszawy, Kopernika 12, m. 25, poszukuje J. Zygmunt, Kraków, Reichstrasse 61, Institut für Fischerei. 2492

Poszukuje się: rodziny Smoczyńskich Anny, Władysławy, Antoniny i Czesława, zam. Warszawa, Wspólna 18, m. 41, rodziny Zbierajewskich Feliksa, Haliny, Grażyny i Witolda, zam. Warszawa—Bielany, Al. Zjednoczenia 106, m. 5, Zofię Kalinowską (lat 63, niewidoma) zam. Warszawa, Żoliborz, Gdańska 2, m 59 u p. Jucewicz. Wiadomości proszę kierować: Jadwiga Dąbrowska, Częstochowa, Adolf Hitler Alee 10, m. 1.

Sterkowiczowa Stefania z córeczką Anną, zamieszkała ostatnio w Rembertowie — poszukiwana przez synów w Rzeszy. Wiadomości nadsyłać: Zieleniewska Janina, Kraków, św. Marka 31.

Nazarkiewiczowa Wanda, Warszawa, Żoliborz, ul. Krasińskiego 4B, szuka syna Andrzeja. Uprasza usilnie o wszelkie wiadomości do Krakowa, ul. Długa 31, Dr. Rosiek. 498

Małewiczowa Wanda z Krzysiem i Wiśniewska Basia, znajdują się w Częstochowie, I. Aleja 1, sędziostwo Brzezińscy. 515

Szafrańska Marja poszukuje matki swej, Zofji Szafrańskiej i sióstr Aleksandry Szafrańskiej i Janiny Jarzynowej ze Stryja oraz Stanisławy Dąbrowieckiej z Brzozowa. Łaskawe informacje proszę kierować: Kraków, Starowiślna 66, m. 26, Krzywda. 1781

Makowskiego Bolesława i Helenę, zam. Warszawa, Wspólna 33, poszukuje Niewęglowska W., Kraków, Rękawka 8 10.

Karwacką Irenę, Warszawa, Ogrodowa 18, m. 23; Mankiewiczową Joannę, Bielany, Kasprowicza 63; Axentowicza Grzegorza, Filtrowa 81, m. 11; Popiela Mariana, Bagatela 13, albo 15 — poszukuje Łukasiewicz Michał, Kraków, pl. Zgody 16, m. 10, u Katarzyny Drobniakowej. 2628

Uprasza się o podanie wiadomości o Apolonji Sawan-Dąbrowskiej, zam. Warszawa, ul. Wspólna 75, lub Legjonowo pod Warszawą, oraz o Henryku Dąbrowskim z Zajęczej, na adres: Córka Ina Szpital, Dąbrowa Tarnowska. 1060k

Medzolewski Stefan z Ogrodowej, prosi rodzinę i przyjaciół o wiadomości. Kraków, ul. Zagrody 22, m 2. Skoda.

Massalska Halina z Królewskiej, prosi rodzinę o wiadomości. Kraków Szpitalna 7, Massalska: 323

Kozłowski Tadeusz, dyr. tramwajów miejskich w Warszawie, poszukiwany przez żonę i córkę Irenę Piasecką. Majątek Pytowice, poczta Kamieńsk, koło Piotrkowa. 327

Prof. uniwersytetu Romana Pollaka zamieszkałego w Warszawie ul. Kazimierzowska 60, poszukuje Maria Cieślakowa. Wszystkie osoby, które wiedzą coś o jego losie od dnia 25 września, uprasza się o podanie wiadomości do R. G. O. Wolbrom. 1173

Mundała Maria, zam. w Warszawie, ul. Grójecka 27, poszukiwana. Ktoby wiedział o jej losie, proszony jest gorąco o wiadomość. Adres J. Nawrocki, Kraków, ul. Kącik 1, obok pl. Zgody lub Brykalska, Szczekociny, pow. Jędrzejów.“ 311

Kostro Zygmunt, Warszawa, Hoża 27, znajdzie adres żony i córki Bochnia, Proszowska 10, p. Stolarczyk Michał.

Gałeców Józefy i Leona, zam. w Warszawie plac Zamkowy 3, poszukuje Eugenia Wnęk, Kraków, Dębniki, Polna 24

Wasilewskich Romualdostwa, Henrykostwa, Jadwigę, Warszawa, Mokotowska 57, Haraźnych Mieczysławostwa, Jerzego Mochnackiego 17, Dowiattową Irenę, Piaskowską Janinę, Hoża 72, Budzyńską Halinę Targowa 15, Giełdenowskich Edwinostwa, Lwowska 10, Szczecińską Marię Marszałkowska 31, Kowalskiego Antoniego Zwycięzców 3, poszukuje Mistelska Maria, Kraków, Zyblikiewicza 10. 510

Lewandowskiej Marii, Warszawa, Żórawia 18; Gałof Wandy, Ludwika, Stefana Marszałkowska 4, poszukuję i proszę gorąco o podanie jakiejkolwiek wiadomości. Stefania Dąbrowska Kraków, Piłsudskiego 30, m. 3. 691

Stroynowscy Ruth i Juliusz poszukują matki i siostry Alicji, ostatnio zam. Warszawa, Sienkiewicza 4. Wiadomości proszę kierować: Stroynowski, Kraków, Stradom 27, m. 2. 440

Jemiołkowski Józef zam. w Warszawie, ul. Skorupki 12, m. 15 i Henryk Jelonek, zam. w Warszawie, ul. Wilcza 43, proszeni są o podanie swych adresów. Również osoby, które wiedzą o ich losie obecnym proszeni są o informacje pod adresem: Marja i Jadwiga Polakowskie, Kazimierza Wielka k/Miechowa, ul. Mickiewicza 17, u pp. Formanowiczów.

Oleńskiej Heleny, Dąbrowskich Stanisława i Zofii, zamieszkałych ostatnio Warszawa, Tyniecka 9, oraz Jadwigi Frysztackiej, Warszawa, Zielna 32, poszukuje Wierzbiański, Stradom 27, m. 2. 441

Inż. Galiński Jan, Irena i Halusia, zam. Warszawa, ul. Żelazna 64, m. 23. Ktokolwiek wie gdzie mieszkają, lub może im ułatwić przejazd do: Leńcze k. Kalwarji, wieś Zarzyce Małe, Trzęsiec Jan prosi Halina. 654

Kurpiesz Salomea poszukuję. Wiadomość: Jankowska Bronisława u p. Michnickiej, Skarżysko-Kamienna, Fabryczna 2.

Jana Złobeckiego z Warszawy, Senatorska 22, poszukuje, albo wiadomości o nim prosi Stanisława Złobecka, Kraków, ul. Kołłątaja 4, m. 4. 1797

Wykowscy z Warszawy, z Nowogrodzkiej 11, poszukują syna Stanisława. Łaskawie proszą o wiadomość: Wykowscy, Kraków, ul. Szlak 37/8. 1878

Wszyscy pracownicy fabryki baterji „AKA“ proszeni są o podanie adresów. Bogdan Kałężny, Kraków, Hotel Polski, w celu podjęcia pracy. 1897

Szukam Johanna Gotfrieda Koster (Holendra) zamieszkałego ostatnio w Warszawie, ul. Karolkowa, fabryka Philipps. Ktoby wiedział o jego pobycie, proszony jest zawiadomić Helenę Lasek, Mogiła Nr. 45. (Koszary). 2050

Biller Zenona, zam. Warszawa, Leszno 4 z 2-giem dzieci Anną i Andrzejem, poszukiwana przez matkę. Kraków, Rzeszowska 5 m. 11. 2166

Dudzińska Marja, Warszawa, Podchorążych 8, poszukiwana przez Erwina. Wiadomość kierować: Słupczyńska Z., Kraków, Krakowska 49, m. 7. 2167

Macielińska Wanda, zam. Warszawa, Warecka 11, ostatnio w grupie dr Lachowicza, ul. Sienna, poszukiwana przez matkę. Wiadomość kierować Skawina, Rynek 141, u p. Koral. 2168

Domaszewicza Aleksandra, dr. docent, który wyruszył z domu pl. Napoleona 4, we wtorek 1. 8., godz. 16 na Pragę do szpitala Przemienienia Pańskiego, i Zygmunta Mazurkiewicza, zam. Chmielna 27, syna adwokata ze Lwowa, szukają Gabrjela i Wanda Domaszewicz, Częstochowa, Kościuszki 25, u pp. Kucharskich, lub dr Jan Leńko, Kraków, Zielona 17, m. 7. 2364

Warszawa, Moniuszki 11. Mieszkańców powyższego domu proszę o porozumienie się ze mną. Kraków, ul. Długa 27 m. 12, Popławska. 2420

Nowak Stanisław poszukuje żony Henryki Nowak, córki Haliny z Warszawy, Al. Ujazdowskie 22. Wiadomość: Straż Pożarna, Kraków, p. Józef Wierzba.

Łepalewski Janusz i Stefanja z dziećmi Krystyną i Jolantą, z Warszawy, ul. Mokotowska 9, poszukiwani przez p. Kalitowską Annę, Krenau O/S, Ring 22.

Ciećlewska Danuta, Andrzej Gliński żyją zdrowi. Wiadomość udzieli Zajączkowska, Kraków, Orzeszkowej 10, m. 5, u p. Maziarskiego. 2426

Zajączkowska Stanisława poszukuje: Magdaleny Pajewskiej, Zofji Pajewskiej, Adama Zajączkowskiego, Leontyny Swirydowicz, uprasza o wiadomość. Kraków, Grzesczkowej 10, m. 5, u p. Maziarskiego. 2427

Swinarski Sławomir poszukuje żony Czesławy z 3 mies. synkiem Tadeuszem, przybyłej z Warszawy, Mokotowska 9. Zgłoszenia na adres Kraków, Kielecka 35 u Matysików. 2428

Gepner Stanisław poszukuje żony Natalji z córkami Haliną i Basią, powiadomić: majątek Ossa, poczta i stacja wąskotorowa Rawa Mazowiecka. Stanisław Roszkowski. 747k

Krosno. Proszę o wiadomość o losie notarjusza Miąsika i rodziny z Krosna pod adresem: Rauch, Praga (Protektorat), Langegasse 52, firma Krauseco.

Zedler Teofila za synem Zdzisławem, zam. ul. Młocińska 6, Bronisława Piętaszewska, ul. Burakowska 8, Stanisław i Eugenia Sadowscy, Praga, ul. Środkowa 3, wszyscy z Warszawy. Ktokolwiekby wiedział miejsce pobytu wyżej wymienionych osób, względnie co się z nimi stało, proszony jest o możliwie jaknajszybsze powiadomienie: Henryk Zedler, S. A. Sturmmann bei O. T. Oberbauleitung VI. Abschnitt D. Rabka-Zaryte. 903k

Kolegów i znajomych z Leżajska prosi o podanie swoich adresów Józef Dobrowolski, Wien 23 Bezirk, Fischamend (bei Ing. Pecona). 905k

Januszka — Jola! Pracuję w fabryce juty Ebenfurth b. Wien, Hauptstr. 85.

Rozwadów. Proszę o wiadomość o losie Dr. Radzińskich z Rozwadowa pod adresem: Rauch Prag (Protektorat), Langegasse 52, firma Krauseco. 925k

Lorenzowa Celinka z 4-letnim synkiem Jureczkiem, ostatnio Warszawa — przyjedź do mnie koniecznie. Lorenzowa Paulina, Limanowa. 59

Horbatowski Michał zamieszkały w Skierniewicach ul. Bielańska 43, m. 6, poszukuje Cybulskiej Stanisławy z ul. Dobrej w Warszawie. Kto wie o jej obecnym pobycie, proszony jest o wiadomość.

Kuczyk Oleńka i Józik z Warszawy, ul. Leszczyńska 9, poszukiwani przez matkę. Wiadomości proszę kierować pod/ adresem: Nowicki, Kraków, Kopernika 44.

Kacperski Zygmunt, zamieszkały obecnie Zakopane, pensj. „Stasin“ poszukuje matki, Kazimierzy Kacperskiej i siostry Zbrosińskiej Marii. 1890

Kopulska Jadwiga, zamieszkała obecnie Zakopane, pensj. „Stasin“ poszukuje siostry Sawnorowej Barbary, przebywającej ostatnio w Józefowie ul. Wiślana 10. 1893

Suszka Władysława, zamieszkałego w Warszawie, Wspólna 10, lub gokoś, kto zna jego miejsce pobytu, prosi o wiadomość Kopulska Jadwiga, adres: Zakopane, pensj. „Stasin“, u p. Thomas.

Poszukuję p. Mieczysława Kutnickiego wraz z córeczką 3 letnią Basią, zamieszkałego w Warszawie, ul. Idzikowskiego 5, albo Godebskiego u p. Zaleskiej. O wiadomości proszę Kraków, Potockiego 13, m. 5 2162

Kto wiedziałby cokolwiek o pobycie Wandy z Pieczonków Górskiej z synem Jackiem lub o mężu Janie Górskim, lekarzu (w szpitalu Dz. Jezus) zamieszkałych w Warszawie ul. Polna 23, proszony o podanie wiadomości. Kraków, ul. Emaus 27. 2165

Chmielewski Witold z żoną Wandą znajdują się w Krakowie, ul. Rzeźnicza 3, m. 1. Proszę o wiadomość o rodzicach: Henryku i Henryce Chmielewskich, zam. w Warszawie, Piusa XI, nr. 68a. 2183

Dr. Antoni Hołowczak, notarjusz z Warszawy Brodzińskiego 6, m. 10, poszukuje rodziny. Zgłoszenia na adres: Kraków, Grodzka 35 (adw. Jan Żurawski).

Nelli Otto, zam. Warszawa, Al. Niepodległości 129, biuro Widok 12. Firma Chrostowski, ktokolwiekby wiedział o nim proszony o zawiadomienie: Kraczkowska, Kraków, Garbarska 6, m. 4 9441

Lewicki Zbigniew Dr., żona Halina, synowie **Zbyszek i Piotr,** zamieszkali: Warszawa, Lwowska 5, poszukiwani. Łaskawe informacje proszę kierować: Janina Wasilewska, Miechów, Racławicka 15, wzgl. Kraków, Adolf-Hitler-Platz 45, m. 7, Lankosz. 9870

Frelkiewicz-Wójcickiej Anny, Zofii z Gołachowskich Białskiej zam. w Warszawie poszukuje Stanisława Małkiewicz z Kazimierzy Wielkiej. Adresować: Kraków, Zielona 9/6, Maria Baum. 9635

Szybek Helenę, Warszawa, Czerniakowska 208, **Keller Annę,** Mokotowska 58, poszukuje Szybek Bogusław, Kraków, Podwale 47. 9217

Smisniewicza Bronisława, urzędnika Starostwa Powiatowego na Al. Jerozolimskich, zamieszkałego ul. 6-go Sierpnia 28, m. 9, proszę o podanie miejsca pobytu lub wiadomości o nim. Hamerska, Kraków, Starowiślna 19 m. 10. 9540

Pekiewska-Kozieł Marla, Maria Marynowska proszone są o wiadomość przez Stanisławę Małkiewicz z Kazimierzy Wielkiej. Adresować: Kraków, Zielona 9/6, Maria Baum. 9636

Rüger Mieczysław z żoną Haliną, synem **Wiesławem,** zam. Warszawa, Królewska 19; **Rüger Janina,** zam. Warszawa, Wronia 57; **Lerowska Aleksandra** (Luńka), zam. Warszawa, Saska Kępa, Genewska 3. **Wiśniewska** z Wojciechowskich Halina, zam. Warszawa, Sienna 45; **Skarżyńska** z Wojciechowskich **Jadwiga,** zam. Warszawa, Koszykowa 31. Kto mógłby udzielić jakiejkolwiek wiadomości, proszony jest gorąco o zgłoszenie pod adresem: H. Rüger, Kraków, Augustiańska 10, albo Grodzka 55 (F-ma Scheibler i Grohmann). 9710

Inż. Szymankiewicz Stanisław, Szymankiewicz Helena, zam. Marszałkowska 9; **Boruccy Zbigniew i Marla,** zam. tamże; **Boruccy Stefan i Marla,** zam. Marszałkowska 15 w Warszawie, poszukiwani. Ktokolwiek wiedziałby o ich losie, bardzo proszony o wiadomość: Firma Jan Jarno, p. Działoszyce. 9851

Dobrowolskiej Anieli z Kędzierskich, zamieszkałej Warszawa, Aleje Niepodległości 152 (Mokotów), poszukuję. Wiadomość proszę łaskawie kierować: Kraków, Wielopole 3, Dzielska firma Witkowski godz. 9—4. 1859

Rozwadów. Proszę za wynagrodzeniem o wiadomość o losie dr. Radzińskich z Rozwadowa pod adresem: Boschdienst, Kraków, ul. Tatarska 3 dla Rauch. Jesteśmy w Pradze czeskiej fa Krause, Langegasse 52. 9869

Kondzielska Leokadia z dziećmi poszukuje męża Józefa z Warszawy, Miodowa 7. Zgłoszenia Piotrków, Polna 40, m. 3. 9876

Rutkowska Kazia i Hanka, Kozłowscy Jan i Zofia, Argasińscy Leon i Wanda odezwijcie się. Jestem Kielcach ul. Słowackiego 3, u p. Chodkiewiczowej. Andrzej Rutkowski. 9878

Fallenbuchla Jana, Marję i Zbigniewa, Dubaniowską Olgę, Teresę, Wiesława oraz Iłłakowicza Tadzika, zamieszkałych Warszawa, ul. Wilcza 9a, poszukuje rodzina. Łaskawe wiadomości Kraków, Kochanowskiego 30, Iłłakowicz.

Wieczyński Włodzimierz, ostatnio 6 września Pruszków barak 6, poszukuję. Wiadomość o wymienionym skierować proszę: Wieczyński Juliusz, Kraków, Floriańska 13. 823

Ktoby wiedział o losie zamieszkałych w Warszawie: Jadwidze z Moraczewskich Zanowej, Barbarze i Janinie Piebańskich, Emilji Wodzińskiej z córką i wnuczką i Macieju Moraczewskim proszony jest o wiadomości. Stanisławowie Moraczewscy, Kraków, ul. Retoryka 1, m. 6.

Pieśniarewiczowie Leon i Wanda zawiadamiają rodzinę, Jadwigę i Juliana Czarnockich, Bolesława i Adama Nowakowskich, że są zdrowi, mieszkają pod Krakowem. Wiadomość kierować: Kraków, Kasprowicza 5, F. Niwicka i Wojciechowski. 1726

Proszę wiadomości o Ludwiku i Anecie Solskich, którzy mają być w szpitalu Czerwonego Krzyża pod Warszawą, kierować: Kazimierz Wojciechowski, Kraków, św. Jana 3. 1727

Kozierkiewicz Ludomir, Warszawa, Opoczyńska 1, poszukuje żony i córki. Jakąkolwiek wiadomość proszę łaskawie kierować: Kraków, Sławkowska 26, m. 1, u p. Krzyżewskiej. 2148

Krajczyńska Maryla, lat 23 — Wiesław, 10 miesięcy, zam. Jelonki, ul. Winc. Pola 22, wyjechali z obozu w Pruszkowie, w kierunku Końskie—Piotrków. Wiadomość kierować: Krajczyński Henryk, Kraków, Prądnicka 80. Miejskie Zakłady Sanitarne. 2154

Mayerowa Anna, zamieszkała ostatnio Aleje Niepodległości 161, m. 8. Kto zna jej miejsce zamieszkania, spotkał się z nią lub wie coś o jej losie, proszony jest bardzo o wiadomość choćby najdrobniejszą: Kołtoński, Kraków, Brzozowa 13, m. 9, św. Tomasza 11, Krawiec sklep, lub Kraków-Łagiewniki, ul. Główna 416. 987

Poszukuje się Józefa i Heleny Domańskich, Warszawa, Grochowska 277/12, Władysława i Stanisławy Rzymskich, Warszawa, Widok 6/9, Jana i Marii Fedorczuków, Włochy pod Warszawą, Prądzyńskiego 6 oraz inż. Tadeusza Czerniowskiego z żoną Józefą, Warszawa, Kredytowa 6/34. Zgłoszenia: Szymańska Joanna, Kraków, Reiseburo, Adolf-Hitler-Platz 41 lub inż. Stanisław Fijałkowski, Nowy Sącz, Główna 22.

Bukowski Mieczysław z Buczacza, poszukuje rodziców. Mieszka w Bogumiłowicach Nr. 2, powiat Tarnów, oraz poszukuje znajomych. 1741

Kleszczyńską Halinę, z którą rozstałam się w Pruszkowie, proszę o wiadomość. Pelagja Kleszczyńska u p. Michnickiej, Skarżysko-Kamienna, Fabryczna 2.

Bartusia Edwarda, Dołęgę Stefana, Krawczyka Franciszka poszukuje: Przemysł Konfekcyjny „Odzież“, Wendołowski, Kraków, ul. Wrzesińska 11, m. 3.

Zguby — kradzieże

Zgubiłem rękawicę brązową skórzaną dnia 14 bm. na Adolf-Hitler-Platz, przy tramwaju 3. Proszę oddać za nagrodą: Kraków, Jagiellońska 9. 2653

Zgubiono Kennkartę Nr C. 1103, Kartę Pracy i Legitymację Firmową na nazwisko Jan Choroński 40, gmina Zielonki.

Skradziono dnia 1. X. 1944 dokumenty na nazwisko Curoro Karol, ur. 30. X. 1920: Kennkartę, wydaną w Krakowie, prawo jazdy Nr 501, wydane w Krakowie, Obywatelstwo Polskie i dyplom spawarski.

Zgubiono 2. X. 1944 legitymację Zarządu Miejskiego Warszawa, Nr. 4990, na nazwisko Padlak Władysław, proszę zwrócić za nagrodą, Kraków, Rynek Kleparski 14. 21

Zgubiono „[illegible]“ Nr. 41267 z dnia 20 września 1941 na nazwisko Helena Drogoś. 335

Zgubiono woreczek z dokumentami na nazwisko Ludwika Raszke. Wiadomość Kraków, ul. Floriańska 36 za wynagrodzeniem. 342

Skradziono Kennkartę Nr VI 8777 na nazwisko Stefania Albin i Książkę Ubezpieczalni na nazw. Piotr Albin. Piotr Albin, Kraków, Podgórze, ul. Warneńczyka 10, m. 3. 950

Uwaga! Kto zgubił dnia 17. IX. o godz. 17-tej w Krakowie na dworcu gł. peronie 4, zdjęcia pamiątkowe, są do odebrania w godz. wieczornych. Jaśko Bronisław, Kraków, Traugutta 15, m. 11.

Skradziono mi Kennkartę wystawioną przez Stadthauptmanna Krakau-Stadt na nazwisko Zofia Sarama. Ostrzegam przed nadużyciem. 2770

Zgubiono dnia 17. IX 1944 r. Kennkartę, Ausweis od okopów, zaświadczenie firmowe. Łaskawy znalazca odda za wynagrodzeniem: Stanisław Dudek, Kraków, Wielicka 5. 2942

Zgubiono kwitariusz RGO, łaskawy znalazca zechce zwrócić: Kraków, Wrzesińska 11, m. 4, za wynagrodzeniem.

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Tadeusz Kudas, Kraków, Grzegórzecka 135.

Zgubiono dnia 18. X. br. Kennkartę, Dienstausweis, zwolnienie z okopów, książeczkę Ubezpieczalni i inne dokumenty na nazwisko Wrona Witosława, Kraków, Sołtyka 17. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. 3087

Ś. p.
STANISŁAW KUC
kupiec

zasnął w Panu dnia 19. X. 1944 po długiej a ciężkiej chorobie, zaopatrzony Św. Sakramentami, przeżywszy lat 53.

Eksportacja zwłok w niedzielę 22 października o godz. 6 wiecz. do kościoła OO. Pijarów przy ul. Pijarskiej. Nabożeństwo przy zwłokach odprawione zostanie w tymże kościele w poniedziałek 23. X. o godz. 9, a odprowadzenie zwłok od bramy cmentarza rakowickiego odbędzie się o godz. 10.30, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Żona, dzieci i rodzina

Kraków, dnia 19. X.. 1944.

Ś. p.
Dr. Władysław KORAB-KARPOWICZ
lekarz z Ostrowa Poznańskiego,

w Krakowie dnia 15. X. 1944 ostatnio zamieszkały w Mielcu, zmarł w Krakowie dnia 15. X. 1944.

MSZA ŚW. ŻAŁOBNA

odprawiona zostanie w niedzielę dnia 22. X. 1944 o godz. 8.15 w kościele Bożego Ciała przy ołtarzu Św. Krzyża, o czem zawiadamiają

Syn, Siostra i Wnuczka

Ś. p.
ADAM RZEPKA
urzędnik monopolu tytoniowego

przeżywszy lat 36, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 19 października 1944 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu przedpogrzebowego na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę dnia 21 b. m. o godzinie 3 po południu, na który-to smutny obrzęd zapraszają stroskani:

Żona z Dziećmi, Matka i Rodzeństwo

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek dnia 26 b. m. o godzinie 7 rano w kościele Św. Barbary.

Ś. p.
Stanisława Kotowiczowa
wdowa po śp. Inż. Dyr. M. Zakł. Wodociągowych m. Poznania

zmarła tragicznie w Warszawie dnia 24. IX. 1944 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 25 bm. w kościele parafialnym w Krościenku n. D., o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

2091 **Córki, Zięć i Rodzina**

Ś. p.
z Opalińskich ANNA KONARSKA
wdowa p. śp. emeryta K. M. K. E.

po krótkich a dotkliwych cierpieniach zmarła dnia 18. X. 1944 r. w Krakowie, przeżywszy lat 82.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu podgórskim odbędzie się w sobotę dnia 21. X. b. r. o godzinie 3,30 pop., o czym zawiadamiają stroskane

3002 **Dzieci, Wnuki i Prawnuki**

Za spokój duszy śp.
z Sembratów
Barbary Tuchańskiej
zmarłej 22. X. 1943 w Warszawie oraz
DANIELA SEMBRATA
zmarłego 18 września 1944 w Warszawie w wieku lat 76, odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne w dniu 23. X. br. o godz. 8 rano w kościele OO. Karmelitów przy ul. Rakowickiej, o czem zawiadamia

Rodzina

Jako w ósmą rocznicę śp.
Józefa Kozłowskiego
obywatela m. Krakowa,

zostanie odprawione dnia 23 bm. o godz. 7.30 w kościele Bożego Ciała

Nabożeństwo żałobne na które zaprasza Krewnych i Znajomych

Żona, Syn, Córki

Jako w trzecią rocznicę śp.
Sabiny Kozłowskiej
najukochańszej córki i siostry,

zostanie odprawione dnia 24 bm. o godz. 7.30 w kościele Bożego Ciała

Nabożeństwo żałobne na które zaprasza Krewnych i Znajomych

Matka, Brat i Siostry

Ś. p.
MICHAŁ CEHAŃCZUK
kupiec

przeżywszy lat 60, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 20 października 1944 r.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 6 rano w kościele Salwator na Zwierzyńcu, po czym nastąpi eksportacja do grobu, na które-to smutne obrzędy zaprasza stroskana

Żona z rodziną

Gotówkowe wypłaty



dysponowane wprost od swego biurka za pośrednictwem
Komunalne Kasy Oszczędności
pow. Krakowskiego
w KRAKOWIE ul. PIJARSKA 1
Oddziały:
Bochnia — Krynica — Myślenice — Wieliczka.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.
Zgłoszenia:
Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych
Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60

Kit szklarski
różnych gatunków i inspektowy
HURT—DETAL
Fabryka kitu — K. DUDZIK
Biuro: KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 6.

Salon sztuki „PHRYNE"
sprzedaje kupuje ocenia dzieła obrazy rzeźby dywany, kryształy antyki.
KRAKÓW UL. SŁAWKOWSKA Nr. 6.

KAPCE
śniegowce, pantofle, drewniaki zimowe artystyczne — poleca firma:
SZCZEPKO - TOŃKO
Kraków, Hala Targowa 22.



DARMOL
NAJLEPIEJ PRZECZYSZCZA

Wolne posady

Firma Inżynier Biuro Haselauer, Kraków Łobzowska 5 m 5 poszukuje robotników kwalifikowanych niekwalifikowanych do robót budowlanych, na wyjazd do górzystej okolicy w Austrji. Wynagrodzenie niemieckiego robotnika jak również odzież, wyżywienie, pomieszczenie, dobre traktowanie zapewnione. Bliższe informacje w biurze między godziną 10—12 przed południem.

Rolnicy mają możność wyjazdu do Rzeszy Niemieckiej z rodzinami. Możność wyboru miejsca pracy. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau Burgstrasse (Grodzka) 60. 1163k
Elektromonterów, pomocników poszukuje firma Elin Kraków Kopernika 6
Stenotypistka polsko-niemiecka siła pierwszorzędna zostanie przyjęta natychmiast. Zgłoszenia osobiste we firmie Korngold Rosner Kraków Romanowicza 7 (boczna Zabłocia) między 10—1. 2279
Rodziny mogą wyjechać na roboty rolne do południowych Niemiec. Zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau Burgstrasse (Grodzka) 60
Ekspedjentka młoda, rutynowana z językiem niemieckim i tylko zamężna potrzebna od zaraz Kraków, Szewska 11 Sklep tytoniowy. 2289
Poszukuję zdolnej kwiciarki kwieciarza z Warszawy, dobre warunki. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków, „Nr 9607".
Lekarkę-dentystkę młodą, ewakuowaną, przyjmie do współpracy dentysta. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9630".

Wytwórnia bloków gipsowych w okolicy Wiednia poszukuje robotników Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau Burgstrasse (Grodzka) 60.
Uwaga, uwaga! Wzywa się całą załogę fabryki przeróbki drzewa w Iwoniczu do zgłaszania się, celem dalszego zatrudnienia w dawnej placówce. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków. „Nr. 1860".
Poszukuje się inżyniera-metalowca, z praktyką, jako zastępcy kierownika fabryki metalowej. Zgł. osobiste: Fa Korngold-Rosner, Romanowicza 7 (boczna Zabłocia) między 10—1.
Poszukuję dochodzącej osoby, uczciwej, poleconej, inteligentnej, do zajęcia się domem, 2 osoby, mieszkanie małe. Zgł. Kraków, ul. Zamojskiego 35, m. 9.
Potrzebna dziewczyna lub starsza osoba do pomocy w domu, lubiąca dzieci, może być uchodźczyni. Osobny pokój, utrzymanie. Kraków, Odrowąża 26, m. 7.
Samotną dziewczynę na dozorstwo przyjmę, wiek obojętny, dam całkowite utrzymanie. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9707".
Poszukuję dochodzącej na pół dnia na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Kraków, Dunajewskiego 55, m. 5. 23
Do hotelu potrzebny służący(ca) zdrowy, silny, uczciwy. Warunki bardzo dobre. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 534".
Szczotkarzy kilku na grzebień i pendzle przyjmie natychmiast Fabryka Szczotek i Pendzli Perzanowski i Pyzik, Kraków, ul. Tad. Kościuszki 54, w podworcu.
Dwóch uczni — uczennic lub jedną starszą pomoc przyjmę zaraz. S. Palczewski, skóry, przybory, Kraków, Kamienna 1. 652
Inżynier-mechanik, władający językiem niemieckim i z dłuższą praktyką zawodową, poszukiwany od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 78, II p., między 14 a 15. 1056
Dziewczynę do gospodarstwa domowego z gotowaniem, dwie osoby, czystą i bezwzględnie uczciwą poszukuje: Lankosz, Kraków, Stradom 18, sklep. 1083
Przyjmę do pomocy w gospodarstwie domowym osobę najchętniej Warszawiankę. Warunki do omówienia na miejscu. Kraków, Zbrojów 3, m. 2 (przecz. Kujawskiej). 1896
Murarzy i cieśli (podmajstrzy) możliwie z własnemi kolumnami robotniczemi do robót budowlanych w Krakowie, poszukuję natychmiast. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 2627".
Podprzedsiębiorców budowlanych z własnymi robotnikami poszukuję natychmiast do robót budowlanych w Krakowie. Zgołszenia Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2926".
Potrzebna do bufetu dwie pomocnice kuchenne. Zgłoszenia natychmiast Bufet Starego Teatru, Kraków, pl. Szczepański 1 lub Szczepańska 7, II p. między godz. 2—4-tą. 2744
Przyjmę chłopca do praktyki Piekarnia Ant. Zasada, Kraków, Rakowicka 17.
Krawcowe z maszynami przyjmie Przemysł Konfekcyjny „Odzież". Zgłoszenia Kraków, Wrzesińska 11, m. 3. 2924
Uprasza się o zgłoszenie do pracy personalu bufetowego i teatralnego. Zgłoszenia: Kraków, Stary Teatr, pl. Szczepański 1. 2745

Posad poszukują

Pani kulturalna z Warszawy, szuka zajęcia do prowadzenia gospodarstwa 1 lub 2 osób, ewent. na wyjazd do dwodu, do pensjonatu. Kraków, Dietla 44, mieszk. 25. 2388
Warszawiak poszukuje jakiejkolwiek pracy, lat 43, urzędnik. Kraków, Bożego Ciała 7, mieszk. 8, godz. 13—15.
Emerytka szuka lżejszej pracy domowej, opieka dzieciom. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 382".
Inteligentna panna ze wschodu poszukuje jakiejkolwiek pracy do instytucji niemieckiej. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 462".
Rzetelny starszy fachowiec gastronom. obejmie pracę lub zastępstwo. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 597".
Wychowawczyni młoda, wykwalifikowana, samodzielna, kochająca dzieci, przyjmie pracę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 599".
Była ziemianka, zupełnie samotna, ujmującej powierzchowności, cennym charakterze, bardzo pracowita, znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe i wiejskie, krój, ładne szycie, poszukuje pracy gospodyni, wychowawczyni lub pielęgniarki, najchętniej wieś, wymagania skromne. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 726".
Ogrodnik 38 lat, egzaminowany, dobry fachowiec, z dobrą znajomością rolnictwa i pszczelnictwa, zmieni posadę. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 748".
Osoba starsza, pracowita sumienna, samodzielna, gotowanie szuka pracy. Zgł. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 757".
Sekretarka, stenografja niemiecka, maszynopismo, 3 lata na samodzielnem stanowisku, szuka odpowiedniego zajęcia. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 817".
Dypl. ogrodnik, własne narzędzia ogrodnicze, nasiona i t. p. obejmie posadę w większym lub średnim gospodarstwie ogrodniczym. Oferty: Goniec Krak. Kraków „Nr. 890".
Ewakuowana z Warszawy poszukuje pracy. Znajomość wszelkiej pracy biurowej, długoletnia samodzielna korespondencja polsko-niemiecka, maszynopisanie. Prowadzenie gospodarstwa domowego, ewent. opieka nad dziećmi. — Zgłoszenia do Gońca Krak.. Kraków, „Nr. 1976". 1976
Zdolna ekspedientka z Warszawy poszukuje jakiejkolwiek pracy. Wiad. Kraków ul. Kościuszki 15—1 2785
Pianistka, rutynowana nauczycielka, Warszawianka, kulturalna młoda szuka pomieszczenia dla siebie i córki w zamian za lekcje muzyki, pomoc w nauce, prowadzenie gospodarstwa lub każdą inną pracę. Wiadomość: Kraków Wiślna 8 m 8 2348
Nauczycielka emerytowana kocha dzieci, pomoże pani domu. Warunki skromne. Goniec Krak. Kraków „Nr. 9901"
Gospodyni-kucharka, starsza, z inteligentnej rodziny, poszukuje odpowiedniej pracy w Krakowie lub okolicy. Zgłoszenia Tarnów. Goniec Krak., „Nr. 515".

Kupno nieruchomości

Kupujemy kamienice, wille, domy, parcele, gospodarstwa rolne, fabryki, cegielnie, młyny, tartaki, sklepy w każdej miejscowości! Zgłoszenia „Informator" Kraków, Pijarska 19 8969
Kupię parcelę od 300—800 sążni, zaraz dobrze zapłacę. Kraków Jagiellońska 10 m. 6 2494
Kupię parcelę budowlaną tylko w Krakowie. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr 2929". 2929

Sprzedaż nieruchomości

Nieruchomości wszelkiego rodzaju — sprzedaje „Informator" Kraków, Pijarska 19. — Duży wybór!!! 8968
Dwie morgi pola pod Krakowem. Okazja! Sprzeda „Lokata", Kraków, Mikołajska 3. 8393
Zakopane: Domy 2, 4 pok. z ogrodami 1.500 i 8.000 m² oraz dużo bardzo ładnych parcel od 800—8.000 m². Sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 9753
Kamienica koło morga ogrodu, parcele Mogiła, przeszło pół morga, Kobierzyńska, Borek Fałęcki, Racławicka, sprzeda i przyjmuje do kupna. Kraków, Zwierzyniecka 11, Biuro „Krakus". 9930
Parcela 200 sążni, 20 m. frontu, na Woli Justowskiej, tanio sprzedam. Kraków Mały Rynek 1, m. 5a. 237
Parcela 200 sążni, 20 m. frontu, przy ul. Łokietka, tanio sprzedam. Kraków Mały Rynek 1, m. 5a. 241
Fabryka sukna i płócien, pełne urządzenie, 17 maszyn i motorów, tanio sprzeda Kraków Zwierzyniecka 8, m. 1.
Okazja!! Dom (willę), ogród 500 sążni, drzewa owocowe, ogrodzone, Salwator, sprzedam. Wiadomość: Karol Kulczyk Stara Olsza, ul. Wolności 54, lub Basztowa 10, m. 1. 1464
Willę 5-cio pokojową, umeblowaną, pełny komfort, ogród, wolną, sprzedam Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1467
Parcelę budowlaną, wydzieloną, 550 m² przy ul. Wybickiego, sprzedam Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1468
Parcelę budowlaną, wydzieloną, 2700 m² przy głównej ulicy w Woli Justowskiej sprzedam Kraków Basztowa 10, m. 1
Kamienicę III p., nowoczesną, 24 ubik. 4 garaże, śródmieście, sprzedam. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 1470
Kilka objektów okazyjnych w różnych cenach sprzeda biuro „Własna Strzecha" Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I p. ofic.
Sprzedam okazyjnie parcelę 300 sążni uzbrojoną, w śródmieściu Krakowa. Zgł. Goniec Krak. Kraków, „Nr 2930"
Willa 9 pokoi, centralne ogrzewanie, 300 sążni ogrodu owocowego sprzedam Kraków, Mały Rynek 1, m. 5 a. 236
Parcele 300 sążni, 800 sążni uzbrojone przy tramw. sprzeda „Lokata" Kraków. Mikołajska 3. 9389

Kupno

Kupuje, ocenia znaczki pocztowe Filatelia., Kraków, Długa 14 1262
Wielkie polskie przedsiębiorstwo handlowe szuka pilnie jednej, lub dwu dobrze funkcjonujących, elektrycznych maszyn do liczenia marki „Mercedes" lub „Rheinmetall" celem kupna. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1100k".
Kupię futro z łapek breitszwancowych lub perskich Kraków-Podgórze, stolarnia, Smolki 9, od godz. 14—16.
Kupię pelerynkę z lisa niebieskiego albo srebrnego, dużą, sutą, stan pierwszorzędny. Zgłosz. Goniec Krak., Kraków „Nr. 2737".
Poszukuję futra z łapek perskich Kraków, Floriańska 24/4. 2739
Kupuje za gotówkę używaną garderobę, bieliznę i sprzedaje Kraków, ul. Pierackiego 4, Sklep. 9435
Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie. Wawrzecki. Kraków, ul. Wiślna 9 8341
Płyty patefonowe taneczne, polskie, używane kupię. Kraków, Wielopole 32. Kolektura (godz. 10—12, 16—18).
Tokarnię zegarmistrzowską, nowoczesną, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9219" z podaniem ceny.
Kupię śniegowce, wysokie, na Nr. buta 34, oraz narciarskie buty Nr. 36. Kraków, Lelewela 12, m. 7. 9526
Kupię insulinę krajową, lub zagraniczną. Kraków, Szlak 57, m. 10. 695
Komis, Kraków, Krakowska 5, przyjmuje dywany, kilimy, kryształy, garderobę, bieliznę, obuwie i t. p. 1138
Kupuje za gotówkę używaną garderobę, bieliznę i sprzedaje — Kraków, ul. Pierackiego 4, Sklep. 2174
Maszynę pończoszniczą, cylindrową, kupię natychmiast. Kraków, Płaszowska 15, m. 3. 2433
Kupuję używaną garderobę Kraków, Bracka 10, m 7 Oficyna 9743
Kupuję markowe wieczne pióra, Pelikany, także popsute Ziembicki, Kraków,
Dywany i kilimy, kupuje stale firma „Antyki" Kraków, Stradomska 18.
Kryształy kupuje stale firma „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 775k
Kupię lub wydzierżawię w Krakowie sklep komisowy lub spożywczy Zgłosz.: Goniec Krak,. Kraków, „Nr. 235".
Smythe, Obóz VI, Wasserman, Bula Matadi, Chmielowski-Świerz: Przewodnik po Tatrach I/IV, kupię. Kraków, Dietla 103, m. 4, godz. 12—14 i 18. 1159
Kupię blam (spód futrzany) oraz coś na kostjum, mogą być selskiny starsze, nadające się na przeróbkę. Kraków, Grodzka 20, m. 6. 2520
Warsztat tkacki ręczny typu „Miki" lub podobny kupi uchodźca z Warszawy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr 2562".
Kupię buciki sportowe lub narciarskie lub buciki (buty) sznurowane Nr 42-43 Sprzedam antyk-parawan „Rococo". Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 8882".
Ubrania marynarki spodnie płaszcze, bieliznę oraz obuwie kupuje za gotówkę sklep „Kupno Sprzedaż" Kraków Starowiślna 80 8918
Sklep kupna i sprzedaży używanych rzeczy Kraków św. Krzyża 7 kupuje gotówkowo używane ubrania, bieliznę pościelową, koce, kilimy i inne ładne rzeczy 9173
Łóżeczko dziecięce kupi Marka 19, róg Florjańskiej Kraków 9396
Meble używane kupuje zaraz gotówkowo Hala Meblowa Kraków, Grodzka 59
Dywany perskie i obrazy to nasza specjalność. Komis. Kraków, Starowiślna 33.
Obraz sprzedasz najkorzystniej Wawrzecki. Kraków, ul. Wiślna 9. 91 3
Plecak duży, ewent. z rusztowaniem kupię. Zgłosz do Gońca Krak., Kraków, „Nr 9464". 9464
Kupuję gotówkowo dla klientów, lekkie maszyny do pisania, rachowania, futra, blamy, płaszcze, swetry, obuwie damskie, męskie, dziecięce, ciepłe skarpetki, pończochy, bieliznę pościelową, osobistą i różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m 5.
Kilimy i dywany, kupuję, płacąc najwyższe ceny Kraków, Długa 23 Sklep
Przyjmuje do komisowej sprzedaży oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki, mosiężne, antyczne meble itp. dzieła sztuki, porcelanę oraz całe zbiory. Der Deutsche Kunstladen Krakau Hauptstrasse (Sławkowska 10) telefon 186 87 4191k

Sprzedaż

Wózek głęboki i sportowy, chromowany sprzedam. Kraków, Lelewela 14 2
Maszynę do szycia, krytą, pierwszorzędną tanio sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 9 miesz. 1. 2733
Wózek głęboki piękny fason sprzedam Kraków Lelewela 14 m 2
Maszynę do szycia bardzo tanio sprzedam Kraków Długa 43 m 4
Wózek-autko dla bliźniaków sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2.
Mikroskop Reicherta, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1755"
Maszynę do szycia fortepian Bösendorfer najnowszy model mechanika nie zwykła sprzedam Kraków Szlak 31 4a
Wózek-autko najnowszy model pierwszorzędnie resorujący sprzedam. Kraków, Krakowska 37, m. 6, oficyna 2-gie piętro.
Sprzedam buciki czółenka granatowe prima, obcas wiedeński. Firma „Sport" Mazowiecka 4, m. 4. 2738
Warszawiacy. Najtaniej kupisz okazyjne rzeczy. Komis, Kraków, św. Tomasza 20.
Singera maszynę szafkową, kaukaski orzech pierwszorzędną z przyborami do haftu sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 17, m. 11, parter, oficyna. 2736
Jesionkę męską, firanki, nakrycie stołowe alpakowe na 6 osób, wyżymaczkę, rondle aluminjowe sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5, m. 6. 2948
Jesionka granatowa, materjał i stan pierwszorzędny do sprzedania. Kraków, Kopernika 10, m. 6. od 1—3.
Szafa, toaleta, 2 łóżka, szafki nocne, krzesła i stół, stan średni do sprzedania Kraków, Konarskiego 42/1.
Patefon znanej marki wraz z płytami w doskonałym stanie sprzedam Kraków, Starowiślna 54/1. 2951
Kapce oryginalne zakopiańskie podszewkowane, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Stradom 25/9. 2949
Trójwalcówka cukiernicza Lehmana okazyjnie do sprzedania. Kraków, Starowiślna 54/1. 2952
Męskie futro łapki breitszwancowe do sprzedania. Kraków, św. Sebastjana 46, m. 9. 2953
Spód futrzany lekki niedrogi, spód piżmakowy oraz pelerynkę ze srebrnego lisa sprzedam. Kraków, Szewska 17, I p. oficyny. 2954
Sypialnia jasna z bieliźniarką, szafa kombinowana i trójdzielna do sprzedania. Kraków, Stradom 15, m. 12.
Kapce zakopiańskie pierwszorzędnie wykonane sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15. 2950
Kozę młodą na okoceniu, która daje mleka do 4-ch litrów dziennie, sprzedam. Kraków, Ludwinów, Wróbla 7.
Ubranie w dobrym stanie sprzedam. Kraków, Szlak 57, m. 10. 1802
Obrazy, dywany, kilimy, kryształy, antyki, sprzedaje: Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 776k
Kilimy, kryształy, antyki, dywany, obrazy, sprzedaje Salon „Antyki", Kraków, Stradomska 18. 778k
Okazyjnie sprzedam futro, perskie łapki, najnowszy fason. Wiadomość: Kraków, Bożego Ciała 22, m. 11, II. p., ganek. 2436
Maszyna damska oraz pół krawiecka, patefon angielski, skrzypce koncertowe, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Sebastiana 30, m. 6. 1671k
Singera kryta maszyna do szycia, piękna, sprzedam zaraz Kupno i Sprzedaż używanych rzeczy, Marcin Biel, Kraków, Starowiślna 52. 8362
Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena Kraków, ul. Łobzowska 6, Salon obrazów 8448
Worki, sienniki, torby papierowe, szpagaty i ścierki do podłóg poleca A. Ossowski Kraków, Długa 63 tel. 169-40.
Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową, koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 9172
Pierścionek z bryl., zegarek męski, damski i wagę jubilerską sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5
Pianino pełno-pancerne krzyżowe zagraniczne znanej marki okazyjnie tanio sprzedam Kraków, św. Filipa 3, m. 5.
Fortepiany, pianina — sprzedaż kupno zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków Sławkowska 4
Grodzka 59 Komis tanio sprzeda futro łapkowe, płaszcz gabardynowy, płyty, lis srebrny, kostjum, blam piżmakowy, ubrania. Komis, Grodzka 59. 9928
Pianino „Berlińskie", krzyżowe, b. okazyjnie sprzeda Kraków, Starowiślna 12, miesz. 22, oficyna lewa. 9952
Kurtka podbita futerkiem „koty", kołnierz karakuł wierzch czarny sprzedam Kraków, Przemyska 4, m 1 636
Kapce, oryginalne zakopiańskie, sprzedam Kraków-Podgórze Dąbrowskiego 4, m 4 pierwszy przystanek za mostem
Maszynę Singera, do szycia, tanio sprzedam Kraków Kielecka 30 dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej 1140
Futro sealskinowe perskie i męskie, piękne, modne fasony, okazyjnie sprzedam. Kraków św Krzyża 16/14, parter
Fortepian „Wirtha", krzyżowy, pancerny, do sprzedania. Kraków, Berka Joselewicza 9, m. 5. 1889
Kapce pierwszorzędnie wykonane na obuwie Nr. 36/37, okazyjnie do sprzedania. Kraków Filipa 18, m. 11, II. piętro godz 10—17. 2076
Futro podróżne: szopy do sprzedania. Zgłoszenia Kraków, Długa 31, m. 4, między 3—4. 2086
Pianino lub fortepian, sprzeda: Świątek Kraków Starowiślna 12, ofic. lewa
Futro damskie cielaki modny krój piękna mora oraz sealskinowe szynszylowe jasne sprzedam Kraków ul. Przemyska 4 m 1 2133
Okazja! palto męskie jesionka, płaszcz damski czarny, kołdra z kopertą, mufek perski, futro męskie, tanio do sprzedania. Kraków, Kremerowska 6 m 10, oficyna 2185
Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż-kupno Eugeniusz Drescher Kraków, ul. Sławkowska 6 9730
Welony, suknie wyprawy ślubne oraz inne dodatki Kraków Starowiślna 37
Gdy szukasz jakiejkolwiek rzeczy do kupienia, wystarczy mię zawiadomić kartką pocztową: Janina Dudlejowa, Bieńczyce koło Krakowa Nr. 137.
Bryczkę i konia sprzedam. Kraków, Bronowice Małe, ul Górna 11 9804
Kilim ładny, w dobrym stanie półbuty męskie brązowe 43—44 do sprzedania Kraków Wielopole 10, m. 16, II ofic., I. p. 9847
Kapce zakopiańskie oryginalne sprzedam. „Pośpiech", Kraków, J. Piłsudskiego 20, sklep, od 9—12 i 3—7.
Patefon elektryczny Telefunken, igła szafirowa, tanio do sprzedania. Kraków, Orzeszkowej 5/15. 9886
Kapce oryginalne zakopiańskie sprzedam Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 120
Sprzedam kapce oryginalne zakopiańskie, solidnie wykonane. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 122
Futro źrebce czarne futro karakułowe, sprzedam Wiadomość: Kraków, ul Dietla 34, m 6, I p., w godz. popołudn.
Setery czarne z rodowodami sześciotygodniowe do sprzedania Wiadomość: Kraków-Debniki, ul Wygrana 4, m. 5
Aparat do powiększeń „Onemus" i Optikotechna" automat. Waga analityczna Dr. Dawe, aparat do badania zawartości tlenku węgla Dr. Dawe, okazyjnie do sprzedania Kraków ul. Szpitalna 26. m 4, od 14-tej. 574
Harmonję pianową 60 basów sprzedam. Kraków ul. Lubicz 40, m. 4 583
Pianino nowoczesne, pancerne krzyżowe stan pierwszorzędny, ładny ton i wygląd do sprzedania Kraków ul. Siemiradzkiego 17 m. 1 588
Ubranie wizytowe, futro męskie czarne kołnierz karakułowy, spód piżmowce do sprzedania Zgł.: Kraków Starowiślna 35, m 10 od 11-tej do 1-szej.
Futro męskie sportowe, nutriety, kołnierz tasmany, na średniego, do sprzedania. Kraków, ul. Dietla 50, m. 9, od godz. 12—3 663
Proteza skórzana, zastępująca 3/4 nogi prawej na but, do sprzedania. Kraków-Podgórze, Łagiewnicka 50c, m. 1.
Buty z cholewami sprzedam. Kraków, ul. Basztowa 3, m. 8. 764
Jadalnia nowoczesna, orzech kaukazki, sypialnia lutro damskie, źrebce czarne, dwa dywany, do sprzedania. Oglądać można między godz. 14—16. Kraków ul. Starowiślna 93b, m 4. 8970
Harmonję włoską „Setino Soprani", 120 basów, sprzeda: Godek Kraków, Kochanowskiego 22, II. p 8993
Piękny, średni kredens orzechowy, do sprzedania. Kraków, Radziwiłłowska 17, m. 4 9022
Kapa jedwabna, na 2 łóżka i płótno na 2—3 prześcieradła, do sprzedania. Kraków, Dietla 95, m. 6. 9118
Baranica, nadająca się na futro, do sprzedania. Kraków, Dietla 95, m. 6.
Motor patefonowy Paillard, płyty taneczne i muzyka poważna (symfoniczna) igły okazyjnie sprzeda Elektrotechnika, Kraków, pl. Dominikański 2. 9440
Tapczan nowoczesny, jedno- i dwu-osobowy sprzedam Kraków Meiselska 8/4
Lampa stojąca, majolikowa, oprawa brąz. do sprzedania. Kraków Rzeszowska 8, m 4. 8932
Okazja. Płyty (muzyka poważna, taneczna), sprzedam. Kraków-Stara Olsza Gdyńska 9 8939
Łóżko polowe, materace, łóżeczko dziecięce sprzeda Kraków, Marka 19, róg Florjańskiej, Sklep. 9395
Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 9415
Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków-Podgórze, Limanowskiego 52.
Pianino znanej marki, czarne, nowoczesne, w doskonałym stanie, tanio sprzedam. Kraków, Bonerowska 8, m. 3, od 9—11 i 14—16. 9458
Obrazy Axentowicza, Hofmanna, Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Pautscha, Styki, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego i innych sprzedam Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13, od godz. 1—8.
Aparat fotograficzny Retina, Voigtländer, Zeiss Ikon i Agfa, sprzedam. Kraków, Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5.
Peleryny nieprzemakalne damskie i dziecięce sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 9529
Futro piękne karakułowe, blam nutrjety i zarzutkę męską sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5.
Skrzypce z futerałem skórzanym, oraz cytrę klawiszową sprzedam Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 9531
Umywalnie zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu, osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Wittenberg-Lutherstadt, Paul Gerhardt — Str. 2.
Patefon elektryczny, szafkowy, blam piżmaki brzuszki, okazyjnie sprzedam. Kraków, Stradom 25, m. 9. 2254
Futro perskie, luźne, zarękawek sealskinowy, futro męskie o spodzie piżmakowym i kołnierzu wydry, jesionka, lis srebrny i kołnierz skankowy, do sprzedania. Kraków, ul. Szlak 20/6, II. p.
Tapczan, szafa, łóżka z wkładami, sofka, kredens kuchenny tanio sprzedam. Kraków Jagiellońska 10, m. 6. 2439
Fortepian markowy, krótki, płyta metalowa, pełnopancerny, niedrogo sprzedam. Kraków Jagiellońska 10, m. 6.
Kasetki żelazne różnej wielkości do sprzedania. Szczurowski, Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 1. 2505
Singera „Simanco" maszynę do szycia męską, oraz damską gabinetową, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków Krakowska 39, m 19 I. p.
Ubranie w dobrym stanie sprzeda Kraków, Długa 32, m. 8. 2704
Lisa srebrnego okazyjnie sprzeda Kraków, Długa 32, mieszk. 8. 2705
Lis srebrny, piękny, duży, oraz zarękawek perski sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7. 2734
Płyty patefonowe, piękne, duży wybór, sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14. 2735
Futro selskinowe, prima, modne, piękna peleryna skanki wydra kanadyjska szalowa pelerynka z lisa krzyżaka, futro dla młodej panienki, baranek popielaty, tanio wszystko sprzedam, byle zaraz. Kraków-Podgórze, Rękawka 25/4.
Piec przenośny, pokojowy i piecyk żelazny, sprzeda: Kraków, Przemyska 4/1.
Śniegowce wysokie, Nr. 37, sprzeda: Kraków, Przemyska 4, m. 1. 869
Płaszcz damski, granatowy, przechodzony, płaszcz celuloidowy i koszulki niemowlęce do sprzedania. Kraków, ul. Wielicka 10, m. 14. 1212
Spodnie pierwszorzędne na tęższego oraz półbuciki Nr 44, sprzedam. Kraków, Rzeszowska 8, m. 1. 1273
Rogi rena, oryginalne (rozpiętość pół metra) sprzedam amatorowi. Oferty wraz z ceną kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1285". 1285
Singera maszynę krytą, mało używaną, okazyjnie sprzedam. Kraków, Bronowice Małe, Aleja Wyspiańskiego 17, m. 2.
Sprzedam bundę leszczkowską, ubranie czarne, kurtkę męską na nutriach, raglan, buciki 43, oglądać 3—7, Kraków, Sebastiana 7, m. 10. 1303
Sprzedam amatorowi kilka seryj znaczków pocztowych. Kraków, Nielzchrstr. (Prażmowskiego) 8, m. 10, na Osiedlu.
Buty z cholewami 42, w dobrym stanie, sprzedam lub zamienię na 43. Zgłosz. Kraków, Racławicka 22, m. 1 (boczna Kazim. Wielkiego). 1349
Wózek autko, stan pierwszorzędny — do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Podgórze, Łagiewnicka 22, m. 4 (koło kościoła Redemptorystów), oglądać można od 8—14 i od 17—20. 1351
Srebro stołowe na sześć osób w pięknej kasecie do sprzedania. Oferty Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1352".
Tapczan dwuosobowy do sprzedania. — Kraków Radziwiłłowska 29, m. 2.
Futro perskie, łapki, stan średni, sprzedam okazyjnie. Kraków, Zwierzyniecka 9 m. 4, II piętro, godz. 10—4. 1357
Sprzedam tanio serwis stołowy i do kawy, srebro gobeliny i kilimy, obrus toledo, lampy pokojowe Kraków, Sebastiana 31, m. 4. 1488
Bieliznę pościelową, stołową, koszule męskie, dywany żywieckie, lampy, porcelanę sprzedam Kraków, Krakowska 9, m 1491
Leica 2 Model okazyjnie do sprzedania Wiadomość: Kraków, ul. Sławkowska 11, Zakład fotograficzny. 1495
Sprzedam piec Dauerbrand z rurami Prodiż. Wiadomość: Kraków, Smoleńsk 23, m. 7, od godz. 11—15. 1501
Cholewy 43 — płaszcz zimowy na wysokiego sprzeda: Kraków, Popiela 10, m. 4. 1523
Maszyna Singera do sprzedania tanio Kraków Podgórze, Limanowskiego 35, m 6 1550
Dywan strzyżony 3×2, kryształy, czarne palto męskie Wiadomość: Kraków Topolowa 18 m 6 1564
Patefon elektryczny z głośnikiem na 12 płyt w pięknej szafie, markowy — do sprzedania. Kraków ul Krzemionki 22 m. 3. 1751
Pianino w dobrym stanie korzystnie sprzedam. Kraków-Dębniki, Barska 39, III p. 1753
Torebkę ze skóry kameleona oraz komplet nowoczesny na biurko sprzedam Mały Rynek 3 m. 4, od 6 popołudniu
Maszynę Singera krytą sprzedam tanio zaraz. Kraków, Jana 8, m. 8, III p.

DR. A. WANDER
ROŚLINNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY BEZ SZKODLIWYCH DZIAŁAŃ UBOCZNYCH
ALTRA
NIE POWODUJE ZABURZEŃ ANI PRZYZWYCZAJENIA
NR. REJ. 1873
CENA 20 DRAŻ. ZŁ 2.40
S. A. KRAKÓW

Maszynę Singera mało używaną sprzedam tanio, byle zaraz. Kraków, Wolnica 11, m. 15, I. p. 3089
Dwie kołdry wełniane w b. dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Kraków, Tarłowska 8 m. 5. 2988
Ubranie popielate, pierwszorzędne — płaszcz (materiał granatowy), zegar ścienny duży, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 4, m. 4. 2980
Kurtka skórzana, zarzutka męska bielsko wzór angielski, futro męskie, wierzch jasno brązowy na tasmanach, wszystko na średniego. Łapki breitschwanzowe do przeróbki bardzo tanio, buty ciepłe Nr. 39, sprzedam. Kraków, Bożego Miłosierdzia 4, m. 6, przecznica Smoleńsk. 2995
Okazja. Rower męski, wózek głęboki i spacerówka bardzo tanio do sprzedania. Kraków, Kanonicza 24 m. 3.
Kraty do drzwi, karnisze oraz kredens, stół, krzesła skórą obite i psychę sprzedam. Kraków, Zielona 10, of. na pr., I p., Preiss. 1827
Rower męski, dynamo sprzedam. Oglądać: Kraków, Botaniczna Nr. 10/2, od 11—15. 1903
Sypialnię jasną, nowoczesną (złocisty jawor), dywan perski „Tebrys" 12 m² sprzedam. Kraków, Dietla 109/5, oglądać 12—15. 1908
Wełnę owczą, poduszkę, kapę na stół, pantofle brązowe damskie Nr. 37, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Kaz. Wielkiego 89 m. 5, od 10—12. 1939
Ubranie męskie granatowe, popielate, materiał pierwszorzędny, czysta wełna, na średniego, buty gumowe sprzedam. Kraków, Pierackiego 5 m. 6. 1951
Futro męskie czarne, spód piżmaki, kołnierz foka, pierwszorzędne oraz świtka lisy na średniego. Kołdra jedwabna, podpinki sprzedam. Kraków, Pierackiego 5 m. 6. 1952
Kasę ogniotrwałą w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam. Kraków ul. Gertrudy 14/9. 1966
Fortepian krótki marki „Stingl" sprzedam. Kraków, Kordeckiego 7 m. 7. II. p. 1987
Książki różne, polskie i niemieckie sprzedam. Kraków, Szopena 38/17, — godz. 10—13 1994
Umywalnię, krzesła sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 61. 1995
Ubranie marynarkowe, płaszcz gumowy męski, kołnierz futrzany wydra sprzedam. Kraków, Smoleńsk 18 m 6.
Maszyna do szycia „Bobbin", kryta, harmonja dwurzędowa „Heligonka" i skrzypce szkolne sprzedam. Kraków, Grabowskiego 9 m. 3. 1999
Kapce oryginalne zakopiańskie damskie i dziecięce sprzedam. Kraków, Floriańska 39. 2003
Ubranie czarne na średniego, rower męski, pióro wieczne (Watermana), kołnierz damski skanki, pies ratlerek (suczka), suknia bordowa letnia do sprzedania. Kraków, Płaszowska 47, m. 2.
Do pisania maszynę Underwood oraz do liczenia saldowaczkę „Astra" sprzedam. Kraków, Szlak 8, m. 11. 2030
Singera szafkową maszynę do szycia oraz endlowania sprzedam. Kraków. Szlak 8, m. 11. 2031
Płaszcz męski na watalinie, w doskonałym stanie, na szczupłego, sprzedam. Kraków, Groble 19, m. 7. 2033
Wzmacniacz do patefonu okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 42, m 19.
Pierzynę, stan pierwszorzędny, 2 poszwy, maszynę biurową Underwood sprzeda: Kraków, Kasprowicza 16, m. 5.
Maszyna do podnoszenia oczek, marki O. K. A., stan b. dobry. Wiadomość: Kraków, Józefa 22, m. 35. 2058
Wózek autko luksusowy na łożyskach kulkowych oraz autko zwyczajne sprzedam tanio Kraków, Siemiradzkiego 13, dozorca 2127
Patefon elektryczny w pięknej szafie sprzedam. Kraków, Augustiańska 30, m. 7. 2227
Piękne kołdry do sprzedania Kraków, Orzeszkowej 4, m. 9 2233
Futro męskie, duże wierzch reny spód koty amerykańskie, kołnierz ciemne szopy sprzedam Kraków Jabłonowskich 8 m 5 od 1-szej do 3-ciej
Luksusowa wylęgarka, nowa, elektryczna, na 60 jaj wraz z aparatem „Kwoka" i pożywkami dla piskląt. Komplet narzędzi stolarskich z szafką stan b. dobry; waga analityczna Dr Dawe; aparat do badania tlenku węgla Dr. Dawe; aparat do powiększeń „Optikotechna" do zdjęć „Leica" i aparat Opemus do powiększeń fotograficznych oraz serwis na 12 osób do kawy, oryginalny, finlandzki, okazyjnie, tanio do sprzedania. Kraków, ulica Szpitalna 26, m. 4, oglądać od godz. 18—20. 2125
Raitki pierwszorzędne, ubranie na wysokiego piłka nożna, pelerynka z lisa niebieskiego, poszewka niemowlęca torebka brązowa okazyjnie do sprzedania. Kraków Starowiślna 64 m. 8 2442
Palto zimowe, brązowe sprzedam Kraków, plac Słowiański 2 m 1 2445
Ubranie eleganckie na średniego pumpy, zegarek na rękę Tissot, Doxa damski Omega — sprzedam. Kraków, Dietla 45, m. 1, I. p. 2512

Noclegi

Noclegi przyjezdnym Kraków św Sebastiana 34 m 2 1108
Noclegi inteligencji Kraków, Radziwiłłowska 14 m 2 1131
Noclegi Kraków Szewska 7 m 7
Noclegi Kraków Grodzka 59 m 12.
Noclegi Kraków Floriańska 3 m 8
Noclegi Kraków Starowiślna 52 m 13.
Noclegi Kraków Zielona 25, m 1.

Kawiarnie i Cukiernie

Kawiarnia „Pani", Kraków św Jana 11, otwarta od 8-mej rano do 21-szej wieczorem — bez przerwy 6033k
Cukiernia Kazimierz Danek Syn Spółka z ogr. odp. Kraków Karmelicka 13 — Telefon 155-07 3640k